

Jak budowała się oczyszczalnia

28 czerwca, o czym pisaliśmy, uroczystie otwarto oczyszczalnię ścieków „Ziemowit”. Modernizacja i rozbudowa „Ziemowita” stanowi część projektu „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Lędziny”. Historię przedsięwzięcia oraz jego kolejne etapy dokumentuje wystawa fotograficzna, którą można oglądać w holu Urzędu Miasta. We wrześniu, natomiast, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Partner” zamierza zorganizować dzień otwarty oczyszczalni, kiedy będzie można ją zwiedzić i poznać zasady działania. Termin dnia otwartego podamy we wrześniowym wydaniu.

Przypomnijmy: prace ruszyły na początku 2011 roku. Przez dwa i pół roku „Ziemowit” przeszedł gruntowną przebudowę w części mechanicznej, biologicznej i osadowej. Wybudowany został m. in. reaktor biologiczny, budynek techniczny, nowy osadnik wtórny i komory stabilizacji tlenu, stacja dmuchaw i stacja PIX, rozbudowano budynek administracyjno – socjalny, zmodernizowano układ placów i dróg poprzez ułożenie nowej nawierzchni asfaltowej. Jednym z elementów rozbudowy była gospodarka osadowa, w której zastosowano energooszczędną prasę do odwadniania osadu, z możliwością odzysku wody płuczającej, co pozwala zmniejszyć znacznie koszty eksploatacji. Osad odwadniany oraz higienizowany wapnem może zostać zagospodarowany do rekultywacji terenów. Sterowanie pracą urządzeń oczyszczalni odbywa się z dyspozytorni, która została wyposażona w centralny układ sterowniczy z wizualizacją i rejestracją danych procesu oczyszczania ścieków.



W oczyszczalni zastosowano również innowacyjne rozwiązanie, gdzie woda technologiczna którą stanowią oczyszczone ścieki, jest wykorzystywana jako źródło ciepła w pompie ciepła.

Do obiektu docelowo dopływać będzie około 2800 m³ ścieków na dobę, z tego około 1600 m³ na dobę stanowią będą

ścieki poławienne i bytowe z KWK „Ziemowit”, a pozostała ilość pochodząca będzie z gospodarstw domowych, obiektów użyteczności publicznej, handlowych, gastronomicznych, małych zakładów przemysłowych i rzemieślniczych oraz ścieków dowożonych. Koszt modernizacji to 16 milionów 800 tysięcy złotych.

Lędzińskie lato

Kanikuła w pełni, więc nasz „Zalew” przeżywa prawdziwe oblężenie. Powodzeniem, nie tylko wśród lędzian, ale i mieszkańców całego regionu, cieszą się zwłaszcza basen i korty tenisowe.

O tym, natomiast, jak wypoczywają uczestnicy „Wakacji bez uzależnień” piszemy na stronie 4.



Debiut na kortach tyszanek mamy Kariny i córki Magdy był bardzo udany.



Jedni pływają, drudzy skaczą.

VAT już na koncie

Pod koniec czerwca na konto Urzędu Miasta wpłynął zwrot podatku VAT od transakcji kupna terenu przy trasie S10d spółki Drog-Bud. Chodzi o ziemię, którą Drog-Bud kupił w 2008 roku za 5,5 mln zł netto z zamiarem przeznaczenia go pod budowę asfaltowni. Rada Miasta, by zablokować inwestycję, która budziła silny społeczny opór, zmieniła przeznaczenie terenu w planie zagospodarowania, a spółka poszła do sądu. Sprawa asfaltowni dobiegła końca 28 lutego br., kiedy została podpisana notarialna ugoda między miastem a spółką Drog-Bud. Miasto odkupiło ziemię płacąc firmie 5 810 000 złotych netto plus 1 336 300 zł VAT. Burmistrz zapowiadał jednak, że istnieją prawne możliwości odzyskania podatku i że urząd będzie się o ten zwrot starać. Teraz kwota VAT-u wróciła do budżetu miasta.

Warto także dodać, że w okresie od 2008 roku, kiedy spółka nabyła teren w Lędzinach, do dnia zawarcia wspomnianego aktu do kasy miasta wpłynęło z tytułu podatku od nieruchomości i opłat za decyzje o wycince drzew w sumie 326 334 złotych od spółki. Drog-Bud ogroził także działkę na swój koszt.

Nowa jakość na „Zalewie”

W bieżącym roku po przebudowie i remoncie do dyspozycji korzystających ze stadionu miejskiego zostały oddane sanitariaty przy ul. Stadionowej. Wykonana nowa infrastruktura wokół obiektu: bruki, schody z poręczami, oświetlenie umożliwia korzystanie z toalet również osobom przebywającym na odkrytym basenie w okresie wakacji na Ośrodku Rekreacyjno-Sportowym „Zalew”.



Sam budynek został docieplony, przebudowany wewnątrz, założono nową stolarkę zewnętrzną i wewnętrzną, wykonano nowe instalacje i okładziny wewnętrzne. Sanitariaty są bezpłatne dla mieszkańców Lędzin i gości korzystających z ośrodka.

Mieszkania socjalne już są



Lędziny otrzymały decyzję o pozwoleniu na użytkowanie 10 mieszkań socjalnych w budynku przy ul. Pokoju 37 – dawniej „Scholi Nostrze”. Każde mieszkanie posiada indywidualne opomiarowanie, węzeł sanitarny i część kuchenną. Zadanie sfinansowano w części z funduszy zewnętrznych, a częściowo ze środków Gminnych. Zakończono również remont dachu i termomodernizację pozostałej części segmentu mieszkań socjalnych, w których miasto planuje wykonać kolejne mieszkania.

Wolność i jej granice

Klub Tygodnika Powszechnego Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego zaprasza wszystkich chętnych, w tym również spoza naszego powiatu, na trzecie już spotkanie otwarte, które odbędzie 20 września (piątek) o godz. 18.00, tym razem w sali widowiskowo-kinowej Piast w Lędzinach. Prelekcję na temat „Wolność i jej granice” wygłoszą prof. Andrzej Noras i ks. Marek Noras, obecnie mieszkający w Katowicach, ale urodzeni i wychowani w Lędzinach. Po prelekcji odbędzie się otwarta dyskusja na różne tematy, zgodnie z wolą uczestników spotkania. ml

Objazdy na Zamościu

W związku z realizacją inwestycji pn.: „Odbudowa mostu drogowego w ciągu drogi powiatowej 5913S, ul. Zamkowej w Lędzinach, informujemy, że w terminie od dnia 23 lipca do dnia 30 października 2013 r. z powodu zamknięcia ul. Zamkowej dojazd do ul. Zamoście będzie realizowany objazdem przez ul. Zawiszy Czarnego i ul. Zakole w Lędzinach. – zawiadomiamy na swojej stronie internetowej Starostwo Powiatowe w Bieruniu – Piesi przez cały czas trwania robót będą mogli korzystać z wybudowanej kładki. Za utrudnienia w ruchu przepraszamy oraz prosimy o korzystanie z wyznaczonych objazdów i zachowanie szczególnej ostrożności.

Wykonawcą robót jest firma Skanska S.A.

SITA nie chce wchodzić na posesje

► Mieszkańcy domów jednorodzinnych obsługiwanych przez SITE skarżą się na postawiony przez firmę wymóg wystawiania pojemników przed posesję w dniu wywozu. Tymczasem zgodnie z zapisami Regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Łędziny oraz warunkami przetargu na odbiór odpadów w mieście pojemniki winny być ustawione „w granicach nieruchomości na równej powierzchni, zabezpieczonej przed zbieraniem się wody i błota”. Ponadto „pojemniki na odpady komunalne należy ustawiać w miejscach łatwo dostępnych zarówno dla ich użytkowników jak i przedsiębiorcy, w sposób nie powodujący nadmiernych uciążliwości i utrudnień dla mieszkańców nieruchomości lub osób trzecich”. Zgodnie z lokalnym prawem nie więc nie stoi na przeszkodzie, by pojemniki stały za płotem a nie przed.

– Zgodnie z lokalnym prawem i umową, którą konsorcjum Master – SITA – Ekorec podpisała po przetargu mieszkańcy zabudowy jednorodzinnej nie mają obowiązku wystawiania pojemników przed posesję – argumentuje wiceburmistrz Marek Bania, z którego inicjatywy 24 lipca odbyło się w Urzędzie Miasta spotkanie z przedstawicielami konsorcjum – Szczególnego znaczenia nabiera to w przypadku osób samotnych, starszych czy niepełnosprawnych, które nie są w stanie wyciągnąć kontenera pełnego odpadów przed furtkę. Taki system działa i dobrze się sprawdza w Łędzinach już od 2006 roku.

– Spółka nie ma możliwości odbioru odpadów bezpośrednio z terenu nieruchomości poprzez wejście na jej teren – wyjaśnia Agata Michalska – Król, dyrektor oddziału SITA Południe w Bieruniu – To działanie bezprawne i wiąże się z odpowiedzialnością za naruszenie nietykalności mieszkania określonej w art. 193 Kodeksu Karnego.

Sławomir Majewski, dyrektor ds. handlowych Mastera dodał jeszcze, że obawy przed wejściem na posesję prywatną wynikają z wieloletniego doświadczenia firm świadczących usługi wywozu, które niejednokrotnie oskarżane były o wtargnięcie na teren nieruchomości albo kradzież przedmiotów. Zagrożenie mogą stanowić dodatkowo psy biegające wolno po podwórku.

– Obowiązek wystawiania pojemników był szeroko omawiany podczas prac nad projektem Regulaminu utrzymania czystości i porządku i zakwestionowały go niemal wszystkie komisje stałe Rady Miasta – podkreślił z kolei wiceburmistrz – Regulamin się więc nie zmieni w tym zakresie, umowa także.

Udało się jednak wypracować kompromis. Firmy będą wchodziły po pojemniki na te posesje, których właściciele wyrażą na to zgodę na piśmie. Takie rozwiązanie z jednej strony zagwarantuje mieszkańcom odbiór odpadów z terenu posesji, z drugiej zabezpieczy interes spółki. Oświadczenia o wyrażeniu zgody na wejście na posesję dostarczy mieszkańcom SITA oraz dostępne będą w Urzędzie Miasta, a wypełnione przyjmować będzie Urząd.

Jeśli jednak posesja będzie zamknięta, pojemniki będą stały w miejscu niewidocznym lub trudno dostępnym albo po terenie posesji będzie biegał pies, wówczas pojemniki mimo zgody na wejście nie będą opróżniane. SITA zamierza również wyposażyć swoje śmieciarki w system kamer, które usprawnią rozpatrywanie reklamacji.

Mając na względzie usprawnienie procesu odbioru odpadów Master SITA i Ekorec apelują do mieszkańców, by – jeśli nie ma przeszkód technicznych: wąskich dróg, brak miejsca na ustawienie pojemnika itp. i nie stanowi to dla nich problemu – wystawiali pojemniki przed posesję w dniu wywozu.

Jak to działa?



Pierwsze koty za płoty: nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi ruszył w mieście zgodnie z planem, czyli 1 lipca. Łędziny nie podzieliły losu niektórych miast, które z powodu perturbacji przy przetargu na odbiór śmieci nie zdążyły wyłonić wykonawcy tej usługi. Wygrało konsorcjum firm MPGOiEO Master – SITA Południe Sp. z o.o. – Ekorec Sp. z o.o. i w czerwcu podpisana została umowa, która będzie obowiązywać przez najbliższe 2,5 roku.

► Zarówno miasto, jak i wchodzące w skład konsorcjum firmy zebrały pierwsze doświadczenia i wnioski. Oto najważniejsze.

Chociaż tak zwane gniazda, czyli skłupiska kontenerów na surowce segregowane dla zabudowy wielorodzinnej stanęły w wytypowanych i skonsultowanych z zarządcami tych nieruchomości miejscach już 3 lipca, ostatecznych lokalizacji doczekały się dopiero po dwóch tygodniach. Jak się bowiem okazało, o ile zarządcy w większości nie zgłosili zastrzeżeń do propozycji urzędu, to mieszkańcy mieli swoje uwagi. Pozytywnym zaskoczeniem, z kolei, było dobre nastawienie mieszkańców bloków do segregacji śmieci. Skala segregacji zaskoczyła wszystkich i pojemniki, zwłaszcza na plastik i papier zaczęły się zapełniać w błyskawicznym tempie.

– Mamy wielką prośbę do mieszkańców, żeby opakowania, na przykład butelki plastikowe, kartonowe pudełka albo puszki zginali przed wrzuceniem do

odpowiedniego kontenera – apeluje wiceburmistrz Marek Bania – Pojemniki będą się wolniej zapełniały a firmy nie będą woziły powietrza.

Ważne jest też, żeby przestrzegać zasad segregacji, bo jedna lub kilka osób, które np. wrzucą zmieszane odpady do pojemnika na surowce wtórne, może zniweczyć starania wielu innych mieszkańców. Nie wszyscy też wiedzą, jak postąpić z niektórymi odpadami. Najczęstsze wątpliwości budzą kartony po mleku i sokach (wrzucamy je do odpadów zmieszanych albo zawozimy do PSZOK-u, bo to surowiec wielomateriałowy) i popiół (także do zmieszanych), ale dylematów jest więcej. Dlatego raz jeszcze drukujemy instrukcję segregacji śmieci.

O ile rewolucja śmieciowa wprowadziła wiele zmian w zasadach zbierania śmieci dla mieszkańców bloków, o tyle w domkach jednorodzinnych zmieniło się niewiele. Tam segregacja odpadów systemem workowym prowadzona jest nieprzerwanie od lat. Większość właścicieli domów, będących wcześniej klientami SITY albo Ekorecu, zachowała nawet swoje pojemniki. Nieliczne wyjątki stanowiły osoby, które nie miały w przedniu wejścia w życie nowego systemu umowy na odbiór odpadów. Powody mogły być różne: jedni za szybko wypowiedzieli dotychczasowe umowy i zostali w czerwcu bez pojemnika, inni umów wcześniej w ogóle nie mieli.

Sytuacja jednak i tutaj się unormowała. Jeszcze tylko jesienią Ekorec z SITA powymieniają się pojemnikami tak, żeby na obsługiwanych przez siebie terenie

mieć wyłącznie własne pojemniki. Będą one też wymieniane, i zarówno SITA, jak i Ekorec będą sukcesywnie wycofywać pojemniki najbardziej zużyte i zastępować je takimi w dobrym stanie technicznym. Zgodnie z przyjętą normą jeden pojemnik o pojemności 120 litrów przypada na 2 osoby. Jeśli w domu mieszka nieparzysta liczba osób, ilość pojemników zaokrąglana jest w górę, np. 3 pojemniki dla 5-osobowej rodziny. Worki dostarczane są na wymianę. To oznacza, że jeśli przed posesję wystawiony zostaje tylko jeden worek, np. na plastiki, firma odbierająca śmieci zostawi na wymianę także jeden worek.

Jeżeli okaże się, że komuś worków braknie, może je pobrać bezpłatnie z Biura Obsługi Klienta przy ul. Fredry 66 albo wystawić surowce w innym opakowaniu.

Osobną kwestią jest odbieranie odpadów z prywatnych posesji, ale o tym szerzej piszemy obok.

W najbliższym czasie uruchomiony zostanie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów, który będzie odbierał od mieszkańców odpady niebezpieczne, wielkogabarytowe albo budowlane. Chociaż umowa z miastem daje na to pół roku, w Łędzinach PSZOK powinien zacząć działać już w najbliższym czasie. Na razie trwa jeszcze dostosowywanie bazy przy ul. Fredry do wymogów przyjętych dla punktów tego typu.

Nie rozwiązana w całym kraju, natomiast, pozostaje na razie sprawa faktur VAT za opłatę za wywóz śmieci od przedsiębiorców. Tej kwestii jednak na poziomie miasta rozwiązać się nie da.



Kosze przed posesją to na domkach fińskich to norma.

Zasady segregacji odpadów

PAPIER

Wrzucamy

gazety i czasopisma, katalogi i prospekty, papier szkolny i biurowy, książki, torebki papierowe, papier pakowy, kartony i tekturę.

Nie wrzucamy

papieru z domieszką tworzyw sztucznych, papieru tłustego i zabrudzonego, opakowań po napojach, kalki.

PLASTIK

Wrzucamy

opakowania po płynach i napojach PET, kubki po produktach mlecznych, artykuły gospodarstwa domowego z tworzyw sztucznych, pojemniki po artykułach sypkich, folie, woreczki foliowe, reklamówki

Nie wrzucamy

artykułów wykonanych z tworzyw sztucznych w połączeniu z innymi materiałami, zużytych akumulatorów i baterii, zabawek

SZKŁO

Wrzucamy

opakowania ze szkła np. słoiki, butelki, stłuczkę szklaną wolną od zanieczyszczeń metalami i tworzywami, butelki po napojach alkoholowych, szklane opakowania po kosmetykach

Nie wrzucamy

luster, porcelany, fajansu, zużytych żarówek, lamp neonowych, kapali i korków, szkła okiennego, szkła zbrojonego, szyb samochodowych, wiτραży, szkła stołowego

METAL

Wrzucamy

puszki po napojach i konserwach, drobny złom metali kolorowych, aluminium, drobny złom żelazny,

Nie wrzucamy

pojemników po smarach, puszek po lakierach i farbach, produktów w połączeniu z innymi materiałami, opakowań po aerozolach, zużytych akumulatorów i baterii.

PUNKT SELEKTYWNEGO ZBIERANIA ODPADÓW KOMUNALNYCH

W PSZOK, który zostanie uruchomiony przy ulicy Fredry (baza Ekorec sp. z o.o.) od mieszkańców Łędzin przyjmowane będą NIEODPŁATNIE i na bieżąco m.in.: makulatura (papier i tektura), metale, tworzywa sztuczne, szkło opakowaniowe i budowlane, opakowania wielomateriałowe, lampy fluorescencyjne (świetłówki, rtęciówki, itp.), akumulatory ołowiowe, niklowo-kadmowe, baterie alkaliczne i pozostałe, oleje silnikowe przepracowane, filtry samochodowe olejowe, paliwowe i powietrza, przeterminowane lekarstwa, termometry, opakowania po rozpuszczalnikach, opakowania po farbach i lakierach, chemikalia, zużyte urządzenia elektryczne i elektroniczne, w tym zawierające freony, meble i inne odpady wielkogabarytowe, zużyte opony, odpady budowlane i rozbiórkowe oraz zielone pochodzące z pielęgnacji terenów zielonych i metale, odzież i tekstylia.

ODPADY WIELKOGABARYTOWE I ZUŻYTY SPRZĘT ELEKTRYCZNY I ELEKTRONICZNY

odpady wielkogabarytowe i zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny odbierane będą z zabudowy jednorodzinnej dwa razy w roku a z zabudowy wielorodzinnej – jeden raz w miesiącu zgodnie z ogłoszonym harmonogramem. Poza tymi terminami odpady te będzie można nieodpłatnie dostarczyć do PSZOK

GRUZ I INNE ODPADY REMONTOWE

Odpady budowlane i remontowe powstające w wyniku remontu lokalu lub budynku powinny być gromadzone w kontenerach ustawionych w wydziałym miejscu na terenie nieruchomości oraz zagospodarowane zgodnie z obowiązującymi przepisami, przez podmiot świadczący usługę remontową. Właściciel nieruchomości prowadzący drobne prace remontowo-budowlane we własnym zakresie, może nieodpłatnie dostarczyć odpady remontowo-budowlane do PSZOK.

Kara to ostateczność

Z Janem Słonką, komendantem Straży Miejskiej w Łędzinach rozmawia Małgorzata Jędrzejczyk

► **Jest pan nowym komendantem Straży Miejskiej. Ale w Łędzinach nowy Pan nie jest, prawda?**

Łędziny znam dobrze, jeśli o to pani pyta. Jestem w ten czy inny sposób związany z miastem nieprzerwanie od 10 lat. Od 2003 roku przez trzy lata pełniłem funkcję zastępcy komendanta komisariatu policji w mieście, później byłem komendantem powiatowym, od jesieni 2011 przez półtora roku pracowałem jako doradca burmistrza ds. wojskowych, zarządzania kryzysowego i obrony cywilnej.

► **Zgodnie ze znanym powiedzeniem nowa miotła inaczej zamiata. Jakich zmian można się spodziewać w Straży Miejskiej?**

Personalnych żadnych. Stan osobowy na dzień dzisiejszy wynosi 5 osób łącznie z komendantem i jest to stan zadowalający. Ale organizacyjne już się dokonują. W grafiku pojawiły się służby popołudniowe i będę się starał rozpisywać je możliwie najczęściej. Popołudniami dochodzi do największej liczby zdarzeń oraz przypadków naruszeń i łamania prawa, więc wtedy patrole potrzebne są najbardziej. Straż będzie też w jeszcze większym stopniu nastawiona służebną rolę wobec społeczności lokalnej zgodnie z artykułem 1 ustawy o strażach gminnych, który stanowi, że „Straż spełnia służebną rolę wobec społeczności lokalnej, wykonując swe zadania z poszanowaniem godności i praw obywateli”.

Strażnicy nie mogą pozostawać obojętni na lekceważenie i łamanie prawa, ale nakładanie kar powinno być ostatecznością, kiedy wszelkie inne środki zostaną wyczerpane nie przynosząc skutku. Jestem przekonany, że zazwyczaj wystarczy zwrócić uwagę, poinformować albo wytłumaczyć.

► **A edukować? Słyszałam, że Straż Miejska ma takie plany.**

Jak najbardziej. Od września chcemy rozpocząć cykl spotkań z mieszkańcami, na które będziemy zapraszać przedstawicieli policji, sądów, prokuratury, żeby ludzie mogli te służby i instytucje lepiej poznać. Chcemy rozmawiać o sprawach bezpieczeństwa, informować o zagrożeniach

i sposobach radzenia sobie z nimi. Będziemy namawiać mieszkańców do współpracy. Żeby mówili, co sądzą, co im przeszkadza, jakie widzą problemy i jakie mają pomysły na poprawę bezpieczeństwa i porządku w swoim najbliższym otoczeniu. Ludzie dużo wiedzą, widzą, mają swoje przemyślenia i chcemy ich nakłonić, by się z nami tą wiedzą dzieliłi. Tylko wspólnie możemy osiągać systematyczną poprawę w tym zakresie.

► **Wróćmy na chwilę do Pana słów, że 5 funkcjonariuszy Straży Miejskiej to stan zadowalający. W sąsiednim Bieruniu, mieście porównywalnym wielkością z Łędzinami strażników jest ponad 20. Nawet, jeśli uznać, że w Bieruniu jest ich trochę za dużo, to i tak wychodzi, że u nas jest za mało.**

Nie będę się odnosił do Bierunia. Powtarzam jeszcze raz, że strażników w Łędzinach póki co wystarczy. Jeżeli burmistrz i Rada Miasta uznają, że nasza formacja wymaga wzmocnienia albo dostrzegają nowe potrzeby działania, zastosujemy się do ich decyzji.

► **Nie nudziłoby się ci nowi strażnicy?**

Na pewno nie, bo strażnicy zadań nie braknie. Choćby w zakresie współpracy z policją. Wspólne patrole, szkolenia, działania, wymiana informacji – to zawsze można rozszerzyć i zintensyfikować. Inne działania także.

► **Skoro już zaczęliśmy o policji. Pan wywodzi się z policji, był Pan komendantem powiatowym, więc zna Pan tę formację. Czy Pańskim zdaniem dobrym rozwiązaniem byłoby zlikwidowanie Straży Miejskiej i przekazanie środków policji na dodatkowe etaty? Czy policja może zastąpić straż?**

Odnosząc się do tej kwestii merytorycznie i w oparciu o moje doświadczenie zawodowe muszę jednoznacznie stwierdzić, że Straż Miejska – jeśli rzetelnie wypełnia swoje ustawowe zadania – jest bardzo potrzebna, bo uzupełnia, a nie dubluje działania policji. Tak twierdziłem pracując w policji, tak uważam teraz. Straż wspiera działania policji, wypełnia rolę, której policja w natłoku zadań pełnić nie zdoła. Straż zwalcza zjawiska,



Jan Słonka – absolwent Akademii Świętokrzyskiej, Uniwersytetu Śląskiego oraz Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. W policji od 1991 roku. Do roku 1999 pracował w Komendzie Powiatowej Policji w Pszczynie, od 1999 do 2003 w by kierownikiem sekcji I Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej w Katowicach, zajmującej się zwalczaniem najcięższych przestępstw, m.in. zabójstw, pomografii dziecięcej, napadów, rozbojów, prostytucji i handlu żywym towarem. Uczestnik międzynarodowych szkoleń z zakresu zwalczania handlu żywym towarem, walki z pornografią oraz handlem amunicją i materiałami radioaktywnymi. Odniesiony przez prezydenta RP brązowym i srebrnym krzyżem zasługi oraz za dzielność i odwagę.

które są bardzo uciążliwe dla lokalnych społeczności, ale nie mają rangi przestępstw, zwłaszcza ciężkich, tylko zaliczają się do wykroczeń. Ład i porządek na terenie miasta są domeną Straży Miejskiej.

► **Ale dodatkowe etaty....**

Policjanci nie przejmą zadań strażników. Miasto może finansować etaty dzielnicowych, ale oni mają swoje zadania i na nich będą się koncentrować. Na wypełnienie nimi luki po straży miejskiej przez policję nie ma co liczyć.

► **To może w drugą stronę? Straż będzie wyręczać policję?**

Tylko wspierać na zasadach, o których wcześniej mówiłem. Rozdział kompetencji między obiema służbami jest dość jasny. Dlatego nie zamierzam wchodzić w zadania policji zajmując się np. obsługą fotoradarów. Straż nie będzie łapać kierowców na fotoradary, tylko skupi się na swoich ustawowych powinnościach.

Harmonogram posiedzeń Komisji Stałych w sierpniu:

Komisji Handlu 19.08.13 r. godz. 15.30

Komisja ds. Infrastruktury 20.08.13 r. godz. 15.30

(o godz. 15.00 komisja odbędzie wizję lokalną postępu prac przy budowie „Placu Farskiego”)

Komisja Edukacji 21.08.13 r. godz. 12.00

(od godz. 12.00 komisja będzie dokonywać lustracji placówek oświatowych gminy pod kątem przygotowania do roku szkolnego 2013/2014)

Komisja Budżetu 22.08.13 r. godz. 15.00

Komisja ds. Ochrony Środowiska 23.08.13 r. godz. 13.00

Komisja Rewizyjna 26.08.13 r. godz. 14.00

Sesja Rady Miasta 29.08.13 r. godz. 16.00

Warto się przyłączyć

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Partner” Sp. z o.o. realizuje projekt pn. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminie Łędziny”. Głównym celem projektu jest wzmocnienie spójności gospodarczej i społecznej na terenie realizacji inwestycji, poprawa stanu środowiska naturalnego, czystości wód i gleby oraz dostosowanie gospodarki ściekowej miasta Łędziny do wymagań Polski i Unii Europejskiej

W świetle przepisów prawa podłączenie do kanalizacji jest jednym z obowiązków właściciela nieruchomości. Do zadań gminy należy natomiast obowiązek prowadzenia zbiorowego zaoprowadzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

W związku z dużym zainteresowaniem programem dofinansowania budowy przyłączy kanalizacyjnych ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ponawiamy nabór deklaracji o przystąpieniu do programu.

Pozyskane środki z NFOŚiGW umożliwią obniżenie kosztów budowy przyłączy ponoszonych przez właścicieli posesji. Dzięki dodatkowym środkom mieszkańcy uzyskają dogodne warunki finansowe przyłączenia do sieci kanalizacyjnej i rezygnacji z uciążliwych oraz kosztownych w eksploatacji zbiorników bezodpływowych.

W przypadku uzyskania dofinansowania z NFOŚiGW właściciele objętych wnioskiem nieruchomości mogą liczyć na następujące warunki dofinansowania:

- do 45% wartości przyłącza w formie bezzwrotnej dotacji z NFOŚiGW
- do 45% wartości przyłącza dofinansowane przez Gminę Łędziny
- pozostała wartość przyłącza finansowana w formie udziału własnego właściciela posesji, przy czym 10% będzie płatne jako zaliczka przed budową przyłącza po podpisaniu umowy cywilno – prawnej.

Ostateczny koszt wykonania indywidualnego przyłącza zostanie obliczony na podstawie dokumentacji i cen jednostkowych ustalonych z wykonawcą robót wyłonionym w wyniku przeprowadzonego przez P.G.K. „Partner” Sp. z o.o. przetargu.

Aby móc skorzystać z dofinansowania NFOŚiGW na budowę przyłączy kanalizacji sanitarnej niezbędne jest złożenie przez mieszkańca deklaracji o przystąpieniu do programu. W przypadku wstępnego zakwalifikowania wniosku każdy ubiegający się o dofinansowanie podpisze umowę z P.G.K. „Partner” Sp. z o.o. na wykonanie podłączenia budynku do zbiorczego systemu kanalizacyjnego, w której zostaną określone zasady realizacji i finansowania inwestycji. Nie podpisanie umowy wyklucza z możliwości realizacji podłączenia na powyższych warunkach.

W ramach umowy cywilno – prawnej P.G.K. „Partner” Sp. z o.o. gwarantuje kompleksowe wykonanie przyłącza obejmujące min:

- wykonanie projektu wykonawczego
- budowa przyłącza wraz z renowacją terenu
- wykonanie podłączenia do sieci kanalizacji sanitarnej
- wykonanie geodezyjnej inwentaryzacji powykonawczej
- odbiór techniczny przyłącza

P.G.K. „Partner” Sp. z o.o. zaprasza wszystkie osoby, które chcą podłączyć się do zbiorczego systemu kanalizacyjnego w Łędzinach w ramach dofinansowania z NFOŚiGW do osobistego składania Deklaracji w siedzibie P.G.K. „Partner” Sp. z o.o. w Łędzinach przy ul. Łędzińskiej 47. W dniu składania Deklaracji zostanie ustalona trasa wykonania przyłącza.

Termin składania deklaracji – do dnia 15 września 2013r!!!

Deklaracje można pobrać w siedzibie P.G.K. „Partner” Sp. z o.o. lub bezpośrednio ze strony internetowej www.jrp.pgk-partner.pl. W siedzibie spółki można również otrzymać wszelkie niezbędne informacje dotyczące dofinansowania budowy przyłączy z udziałem środków NFOŚiGW i Gminy Łędziny.

Mieszkańcy, którzy mają już podpisaną umowę na odbiór ścieków ze Spółką „Partner” oraz nie zalegają z opłatami nie muszą składać Deklaracji. W takim przypadku P.G.K. „Partner” dokona przełączenia do nowej sieci kanalizacyjnej ze środków własnych.

Ciekawe, komu przeszkadzały?

► **Komuś przeszkadzały najwyraźniej stojące przy Urzędzie: plan miasta i budka telefoniczna, bo w jednym powygiął blachy a w drugiej porozbił szyby. W czym jedno i drugie mogłyby przeszkadzać, nie sposób dociec. Wiadomo, natomiast, w czym mogły być przydatne. Plan, otóż, jest dobrym punktem orientacyjnym dla osób przyjezdnych, które nie znają Łędzin. Jego lokalizacja wybrana**

została nieprzypadkowo. Sąsiedztwo dużego ogólnodostępnego parkingu pozwala przyjezdnym bezpiecznie się zatrzymać i postudować mapę. Przedsiębiorcy, z kolei, którzy wykupili miejsce wokół planu, mogą się reklamować przy jednej z najbardziej ruchliwych ulic w mieście. Budka, natomiast, mogła być wybawieniem dla tych, którzy muszą gdzieś zadzwonić, a nie mają dostępu do

telefonu. W czasach, kiedy każdy ma komórkę, takich sytuacji jest pewnie niewiele, ale komuż z nas nie przytrafiła się awaria aparatu albo rozładowana w najmniej odpowiednim momencie bateria?

Teraz jednak, dzięki wandalom wymienione utensylia stały się szpecącym elementem krajobrazu i smutnym dowodem stanu umysłów autorów tych „dzieł”.



„Wakacje bez uzależnień” w MOK

Jak co roku, Miejski Ośrodek Kultury przygotował program dla trzech placówek, w których przewidziano utworzenie czterdziestopięcioposobowych grup. W ten oto sposób, zainteresowane dzieci (a było ich niemalże komplet) przez cały lipiec mogły uczestniczyć w zajęciach na Goławcu, Szkole Podstawowej nr 1 oraz w siedzibie ośrodka przy ulicy Hołdunowskiej. Od 6 sierpnia cykl odbywa się także i w Gimnazjum nr 1.

▶ Wakacyjny cykl spotkań w Miejskim Ośrodku Kultury rozpoczął się od wizyty inspektora Marcina Paszka, przedstawiciela straży miejskiej. Aby wakacje 2013 r. były dla dzieci bezpiecznymi, inspektor rozmawiał z dziećmi o szeroko pojętych aspektach bezpieczeństwa, udzielając im jednocześnie cennych rad dotyczących jego zachowania w czasie wakacji.

Od początku wakacji regularnie odbywały się plastyczne i sportowe zajęcia stacjonarne, w czasie których dzieci i młodzież mogły rozwijać swoje talenty, poszerzać zainteresowania oraz aktywnie spędzać czas pod czujnym okiem m.in. Ewy Sikory, Dariusza Jakubowskiego, Kamili Baran-Lomber, Urszuli Karwath, czy Marii Dłucik. Spośród szeregu zajęć należy wymienić m.in. konkurs „Mam talent”, w którym zwyciężyła Karolina Mancla, pokaz mody wakacyjnej, zabawy na świeżym powietrzu (m.in. z chustą Klanza), podchody, czy wykonywanie prac metodą origami. Wspomniana wyżej Maria Dłucik przekazywała uczestnikom tajniki zumbi. Dużym zainteresowaniem cieszyły się gry zespołowe: dwa ognie, zbijak, piłka nożna, czy wyścigi rzędów. Nie zabrakło także chętnych do podjęcia rywalizacji przy stole tenisa stołowego, czy zabaw ze skakanką, liną, czy hula-hop.

Z dużym entuzjazmem uczestnicy zajęć w MOK oczekiwali także i zajęć wyjazdowych. Już w dniu 4 lipca odbyła się wycieczka do Muzeum Pożarnictwa w Mysłowicach oraz Muzeum Miasta Mysłowice. W Muzeum Pożarnictwa uczestnicy mogli oglądać między innymi samochody pożarnicze, konne wozy pogotowia, mundury i hełmy. W kolejnym muzeum dzieci poznały ciekawe fakty historyczne dotyczące kultury materialnej, dziejów politycznych i gospodarczych, sztuki i tradycji dawnych i dzisiejszych mieszkańców Mysłowic.

W dniu 11 lipca dzieci miały szansę bliskiego obcowania z naturą z Zagrodzie Żubrów w Pszczynie. Oprócz zwiedzania obiektu, uczestnicy wycieczki zobaczyli film przedstawiający historię żubrów na tamtejszych ziemiach. Następnie spacerem przez park udali się do skansenu, gdzie mogli się przekonać, jak wyglądało życie ich przodków.

Nie mniej ciekawymi okazały się kolejne wycieczki zorganizowane w kolejnych dniach lipca: do Muzeum Chleba w Radzionkowie oraz Muzeum Historycznego Miasta Krakowa. Spośród tychże wyjazdów chyba największe wrażenie na uczestnikach wywarły podziemia rynku w Krakowie, których historię sięgając kilkuset lat wstecz, odkryto w czasie prac archeologiczno-wykopaliskowych zakończonych w 2010 r. Z kolei w Radzionkowie, uczestnicy wycieczki wzięli udział w projekcji filmu opowiadającego o historii pieczenia chleba, wysłuchali opowiadania pogładowego, następnie mogli samodzielnie przygotować własną bułkę. Z kolei, w Leśnym Parku Niespodzianek w Ustroniu dzieci miały okazję bezpośredniego kontaktu ze zwierzętami, a także wzięły udział w zabawach na świeżym powietrzu.

W każdą środę natomiast, w kinie „Piaś” odbywały się projekcje filmów w ramach repliki Festiwalu Filmów dla Dzieci. Młodzi miłośnicy filmu jak dotąd zobaczyli następujące obrazy: „Pozdrowienia od Mike’a”, „Wielka podróż Wickiego”, „Alfie, mały wilkołak” oraz „Lotte i sekret księżycowego kamienia”.

Marcin Podleśny



W zagrodzie żubrów.



W Muzeum Chleba w Radzionkowie.



Agnieszka Czerniak z MOK wraz z uczestnikami w Muzeum Miasta Mysłowice



Przed muzeum zamkowym w Pszczynie.



Muzeum Chleba - Radzionków.



Uczestnicy w Krakowie.

Ze względu na mnogość tematów i cykl wydawniczy czerwcowego wydania BIL-a tradycyjne wypowiedzi najlepszych absolwentów łędzińskich szkół zamieszczamy w tym numerze.

Paweł Pientka (G 2)

– Jakkolwiek moimi ulubionymi przedmiotami szkolnymi są plastyka, biologia, chemia i historia, to w przyszłości chciałbym jednak studiować architekturę lub podobny kierunek, dlatego po wakacjach rozpocznę naukę w I LO w Mysłowicach, gdzie jest najbardziej mnie interesujący profil nauczania, matematyczno-fizyczny z informatyką. Do nauki zacząłem się przykładać już w szkole podstawowej,

liczyłem więc na wysoką średnią ocen na świadectwie końcowym w gimnazjum, ale nie spodziewałem się, że osiągnę aż 5, 83, czyli najwyższą średnią w dotychczasowych 19. edycjach gali najlepszych absolwentów łędzińskich szkół. Cieszę się też z nagrody burmistrza Wiesława Stambrowskiego w postaci tabletu komputerowego. Bardzo mi się przyda.

Barbara Janota (G 1)

– Pasjonują mnie: biologia, gdyż bardzo interesuję się przyrodą, geografia, bo chciałabym zwiedzić cały świat oraz wychowanie fizyczne, bo wiem potrzebuję nieustannie ruchu i nie potrafię usiedzieć w jednym miejscu. W związku z powyższym, z inspi-

racji taty Jarosława, pasjonata wspinaczki wysokogórskiej, staram się jak najczęściej wędrować po górach, ostatnio przeszłam z nim Orlą Perć, czyli najtrudniejszy szlak tatrzański, zdobyłam też między innymi Rysy. Nie mam jakichś konkretnych wakacyjnych planów, ale na pewno dużo będę jeździć na rolkach i współorganizować weekendowe wypady w góry. Po wakacjach czeka mnie nauka w klasie biologiczno-chemicznej I LO w Tychach.

Magdalena Sikora (G 1)

– Kocham muzykę i plastykę, ponieważ uwielbiam śpiewać, tańczyć i rysować, gdyż w ten sposób najlepiej potrafię wyrazić swoją osobowość. Lubię też matematykę, gdyż dużo satysfakcji daje mi rozwiązywanie kolejnych zadań. Często występuję jako solistka, uczestniczyłam wielokrotnie w różnych konkursach i przeglądach muzycznych, a od roku śpiewam również w zespole kameralnym „Laus Deo”, gram także na klawecie. Wakacje spędzę głównie w domu, planuję jednak jednodniowe wycieczki po bliższej i dalszej okolicy, będę również uczestniczyć w warsztatach aktorskich organizowanych przez Teatr Mały w Tychach. Potem czeka mnie nauka w klasie matematyczno-fizycznej LO w Bieruniu.

Sara Siejka (PZS)

– Dzięki nauczycielom Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach moją pasją stała się logistyka. Cieszę się, że oprócz nauki szkolnej zaoferowano nam tu liczne kursy, koła zainteresowań i udział w różnego rodzaju projek-

tach, konkursach i przeglądach, w których starałam się aktywnie uczestniczyć. Znaczący to, że szkoła ta otwiera przed uczniami wiele możliwości rozwoju osobowości, uczy ich także przedsiębiorczości i zaradności. Jeśli ktoś z gimnazjalistów waha się, którą szkołę średnią wybrać, to ja zdecydowanie polecam właśnie łędziński PZS. Po maturze marzą mi się długie wakacje – wczasy, pełny relaks, czas dla rodziny i przyjaciół, natomiast po wakacjach zamierzam podjąć pracę zawodową.

Zofia Wieczorek (G 3)

– Moimi ulubionymi przedmiotami szkolnymi są biologia, ponieważ interesują mnie tajniki ludzkiego ciała oraz matematyka, gdyż pozwala mi ona oderwać się od myślenia o codzienności. Ponadto uczę się gry na saksofonie w PSM I stopnia w Jaworznie, zajmuje mnie też fotografia a dla odprężenia lubię sobie pobiegać od czasu do czasu. Wakacje częściowo spędzę na wczasach rodzinnych, planuję również dłuższe i krótsze wyjazdy nad Bałtyk, w Karpaty i do Warszawy, skąd mam zamiar udać się z pielgrzymką do Częstochowy. Dalszą naukę podejmę w klasie biologiczno-chemicznej w bierunińskim LO. Chciałabym zostać ratownikiem medycznym bądź lekarzem. Marzę o zamieszkaniu w przyszłości na stałe w USA.

Marzena Kula (PZS) – drugi wynik wśród absolwentów

– Dopiero szkoła średnia zmieniła moje nastawienie do nauki. Stałam

Prymusi o sobie

się bardziej ambitna i obowiązkowa, dzięki czemu mogłam podejmować różne rodzaje aktywności i coraz bardziej angażować się w życie szkoły, łącznie z uczestnictwem w różnych kursach, konkursach czy przeglądach h. Sama jestem zaskoczona tym, że kiedyś matematyka była dla mnie udręka, a teraz jest wręcz przeciwnie. Przykro mi opuszczać mury naszej „budy”, ale nowe zadania już na mnie czekają. Najpierw jednak aktywny wypoczynek podczas wakacji, w tym wędrowki po górach i wycieczki, potem chciałabym podjąć studia logistyczne, a jednocześnie, jeśli to będzie możliwe, rozpocząć pracę zawodową.

Ewelina Sklorz (PZS) – drugi wynik ex aequo

– Uważam, że nasza szkoła dobrze przygotowuje swoich absolwentów i do studiów i do pracy zawodowej. Cztery lata tu spędzone będę wspominała z uśmiechem na twarzy, ponieważ miałam nie tylko możliwość rozwijania swoich zdolności i zainteresowań, ale także dlatego, że poznałam wielu wspaniałych ludzi, zarówno koleżanek i kolegów, jak i nauczycieli. Gdybym miała jeszcze raz wybierać sobie szkołę średnią, to na pewno wybrałabym łędziński PZS. Podczas wakacji odpocznę całkowicie od nauki, żeby odreagować stresy i się w pełni zrelaksować, a potem chciałabym studiować finanse i rachunkowość na Uniwersytecie Ekonomicznym w Katowicach.



Najlepsi w swoich szkołach.

Mirosław Leszczyk

Mirosław Leszczyk

Rekonstrukcja z nawiązaniem do historycznych wątków

W miarę budowy bramy i murku przed dawną farą, a obecnie siedzibą centrali Miejskiej Biblioteki Publicznej w Łędzinach nasilały się dyskusje na temat ich wyglądu, a nawet celowości tej rekonstrukcji. Jedni mówili, że stara brama i murek wyglądały trochę inaczej, drudzy, że będą one zasłaniać piękny budynek biblioteki, ale stopniowo coraz więcej osób zaczęło chwalić sam pomysł i jego wykonanie.

Do zadowolonych należy między innymi Jerzy Konieczny, pasjonat i zbieracz lokalnych pamiątek. Zdjęcia z jego prywatnych zbiorów posłużyły też do wierniejszego odtworzenia wspomnianej bramy i murku (a wcześniej budynku starej fary). – Ja się bardzo cieszę, prezentują się one znakomicie, stanowią ciekawe dopełnienie i odrestaurowanego budynku MBP i powstającego Placu Farskiego. Doceniam też fachowość zatrudnionych tu murarzy – podkreśla pan Jerzy.

Gwoli sprawiedliwości należy w tym miejscu zaznaczyć, że pierwszym, który wziął sprawę w swoje ręce, był niezjący już radny Emil Piątek. Zainteresowanych odsyłam do tekstu pt. „Pomysł na bramę” na pierwszej stronie BIL-a z marca 2008 roku. Dodam tylko, że pomysł odtworzenia starej murowanej bramy od razu spodobał się burmistrzowi Wiesławo-



wi Stambrowskiemu i łędzińskim radnym.

Rekonstrukcja historycznej bramy wraz z furtami oraz kamiennego murku stanowią część dużego projektu pod nazwą „Rewitalizacja Historycznego Centrum Łędzin – Plac Farski” autorstwa tyskiego architekta Wojciecha Klasy, realizowanego od kwietnia ubiegłego roku przez Firmę Budowlaną „Mazur” z Jankowic. Pierwotnie murek z kamienia wapiennego istniał tylko od strony ul. ks. Kupilasa, natomiast od wschodu ogradał teren probostwa płot. Obecnie murek kamienny zbudowano na całym tym odcinku ul. Łędzińskiej wzdłuż biblioteki oraz poczty. Nie wszystkim mieszkańcom się

to podoba. – Ulica Łędzińska jest dość ruchliwa i murek ten czyni całą przestrzeń Placu Farskiego bezpieczniejszą – mówi Wojciech Klasa. – Rekonstrukcja bramy, furt i murku nawiązują do historycznych wątków kamiennie-ceglanych, powszechnych w tym rejonie. Nie widać tego w przypadku budynków mieszkalnych, pokrytych już powszechnie tynkiem i ocieplającą warstwą styropianu, natomiast wątek murów z kamienia i cegły widoczny jest nadal na wielu budynkach gospodarczych. Ponadto dachówka z czerwonej cegły na tym murku ładnie komponuje się zarówno w budynkach biblioteki i poczty, jak i z położonym naprzeciwko klasztorem sióstr boromeuszek – podkreśla, a Krzysztof Basiaga, naczelnik Wydziału Inwestycji UM Łędziny, a zarazem inspektor nadzoru budowy Placu Farskiego, dodaje – Brama i murek odtwarzane są na podstawie archiwalnych fotografii. Co prawda widzimy je tam otynkowane, ale w XVIII wieku, gdy je wybudowano, nie były pokryte tynkiem, więc staramy się im przywrócić pierwotny wygląd.

Na temat dawnej bramy do fary i kamiennego murku niewiele jest wzmianek w opracowaniach historycznych czy materiałach archiwalnych. W spisie inwentarzowym „O Budynkach Plebańskich y innych” z 1792 roku, zamieszczonym w książce Ludwika Musioła

pt. „Łędziny. Monografia historyczna”, czytamy, że zostały one wybudowane w 1786 roku dzięki staraniom ówczesnego proboszcza łędzińskiego ks. Stanisława Paszkowskiego (pochodzącego z Podola), będącego też budowniczym murowanej fary dwa lata później, w 1788 r. Stąd mój apel do mieszkańców Łędzin, ale także okolicznych

miejsowości, o pomoc w odnalezieniu jakichkolwiek zapisków, wzmianek, fotografii itp., które mogłyby się przysłużyć wzbogaceniu naszej wiedzy o historycznej bramie, furtach i murku przy dawnej farze, a pośrednio również wzbogaceniu informacji o historii Łędzin.

Mirosław Leszczyk



Dyrektor MBP J. Wicik i pani Teresa na tle bramy.

Mirosław Leszczyk

Klemens Jaksa z Miechowa – właściciel Łędzin

Łędzińska ziemia, w ciągu swoich długich dziejów, była w posiadaniu różnych właścicieli – przechodziła „z rąk do rąk”, zarówno rodzimych, jak też i obcych nacji (traktują o tym historyczne opracowania Urzędu Miasta Łędziny, np. z cyklu Widziane z Górki Klemensowej).

Zanim ukształtowała się państwowość polska, ziemia ta, należała do terytorium związku plemiennego Wiślan (ok. VIII w.). Na przełomie IX i X w. prawdopodobnie teren ten był w strefie wpływu państwa wielkomorawskiego, ze stolicą w Welehradzie, na Morawach. W II poł. X w. plemiona śląskie weszły w skład państwa polskiego, będącego pod władzą Mieszka I. W XII w. byliśmy częścią senioralnej dzielnicy Małopolski zwanej Księstwem Krakowskim. W tym to okresie, tj. ok. 1150 r. Łędziny, jako wieś zbiorowa, należały do prywatnych włości rycerza Jaksy, herbu Gryf z Miechowa. Jako, że postać ta (jak i sam ród Gryfitów) wiąże się z początkami naszej państwowości i naszego miasta, zasługuje na to, by poświęcić jej więcej uwagi.

Klemens Jaksa z Miechowa, ur. w 1120 r., należał do możnowładczego rodu Świebodziców – Gryfitów. Istnieje nawet przypuszczenie, że był protoplastą tego rodu, wywodzącego się z legendarnych Popielów. Był panem potężnych włości, skupiających się głównie na terenie Małopolski. Sprawował wysokie funkcje w średniowiecznej Polsce; był między innymi wojewodą opolskim, kasztelanem krakowskim. Nazywano go księciem, a nawet małym królem. Zasłynął jako fundator wielu kościołów i majątków na rzecz klasztorów. Przyczynił się między innymi do rozwoju opactwa benedyktynów na wrocławskim Ołbinie (dzielnica Wrocławia na północ od Ostrowa Tumskiego). Był fundatorem klasztoru benedyktynów w Sieciechowie (ziemia kielecka), któremu podlegały, w owym czasie, Łędziny, klasztoru norbertanek w Krzyżanowicach i na Zwierzyńcu pod Krakowem. Z rodu Gryfitów wywodzi się też Klemens Jaksa z Ruszczy, założyciel klasztoru w Staniątkach (jak wiemy, część Łędzin należała do włości tegoż klasztoru od roku 1242 – 1555).



Modelarka, Katarzyna Manikowska, w ten sposób przedstawiła swoją wizję rycerza Klemensa Jaksy z Miechowa.

Zdjęcie: http://forum.figuarki.org

Klemens Jaksa z Miechowa zasłynął również z wypraw do Ziemi Świętej, w których uczestniczył dwukrotnie w latach 1147 i 1162-1163. Podczas tej drugiej wyprawy przywiózł cenną relikwię, fragment krzyża Chrystusa wraz z kilkunastoma workami ziemi ze wzgórza Golgoty oraz sprowadził do Miechowa przedstawiciela zakonu Kanoników Stróżów Grobu Bożego, zwanych bożogrobcami, w osobie Marcina Gallusa. Jaksa ufundował też klasztor bożogrobców oraz kościół z kaplicą Grobu Bożego w Miechowie, w latach 1163-1186, w której znajduje się replika Bożego Grobu z Jerozolimy. Odtąd datuje się kult Bożego Grobu i męki Pańskiej w Polsce. Z czasem, Miechów otrzymał miano polskiej Jerozolimy.

Trasy wypraw do Ziemi Świętej wiodły przez: Wenecję, Morze Śródziemne, wyspę Kretę, do portu Akka (dzisiejszy Izrael). Jednym ze śladów pobytu Klemensa Jaksy z Miechowa, w tym pielgrzymkowym regionie, może być eksponat znajdujący się w zbiorach Muzeum Narodowego (Museo Nazionale del Bargello) we Florencji, (która była wówczas ważnym miejscem postojowym dla pielgrzymów, zmierzających do Rzymu, Santiago de Compostela i Jerozolimy) w postaci bogato zdobionego miecza o unikatowym kształcie, którego rycerz Jaksa był właścicielem. Miecz posiada zakrzywione łukowato ostrze i rękojeść, pokrytą złotem, z heraldycznym wołem. Należy on do chlubnych eksponatów tego muzeum, nadając wysoką rangę jego kolekcjom.

Zdaniem historyków, Jaksa wyróżniał się spośród wielmożów swego okresu. Był człowiekiem o szerokich horyzontach, silnym charakterze, głęboko religijnym i szczodrym na polu fundacyjnym oraz nadzwyczaj aktywnym politycznie, ruchliwym na dużych przestrzeniach Polski, Połabii, Cesarstwa Rzymskiego i Bliskiego Wschodu. Jego działalność zaznaczyła się we wszystkich głównych problemach Polski, Słowiańszczyzny, Niemiec. Jak na owe czasy był człowiekiem wybitnym.

A jak ta barwna postać zaznaczyła się w historii naszych Łędzin? Wiemy już, że Klemens Jaksa posiadał dobra w różnych częściach Małopolski, a także nasze Łędziny (w rejonie Górki Klemensowej i Hołdunowa) były jego własnością, o czym informuje Jan Długosz w Liber beneficiorum dieocesis cracoviensis. Być może nazwa starego hołdunowskiego folwarku „Kielpowy” ma związek z znakiem rodzimym żony Jaksy Agapii, wywodzącej się ze staropolskiego rodu, herbu Łabędź (łabędź ze staropolskiego to kielp). Ponieważ Jaksa był fundatorem wielu klasztorów i kościołów w Polsce, przypuszcza się, że i nasz pierwszy drewniany kościół pw. św. Klemensa na Górze był fundacją, która niewątpliwie, wpłynęła na kierunek naszej chrześcijańskiej tożsamości. Również, wymienione w tym artykule inne fundacje Klemensa Jaksy, czy jego krewnych, pośre-

dnio, wiąże się z jego wpływem na historię Łędzin, na przykład klasztor benedyktynów w Sieciechowie, czy klasztor benedyktynek w Staniątkach. Łędziny były ich beneficjami. Ten ostatni zarządzał dobrami łędzińskimi przez okres ponad 300 lat. Ludwik Musioł, autor pierwszej monografii historycznej Łędzin sugeruje nawet, że wybór patrona naszego kościoła na wzgórze, może mieć związek z imieniem fundatora, Klemensa Jaksy. Imię Klemens bowiem często powtarza się w rodzie Gryfitów.

Jaksa żył zaledwie 56 lat. Zmarł 27 lutego 1176 r. i został pochowany w Miechowie. Mimo upływu wieków, pamięć o Jaksie jest wciąż żywa, w szczególności w Miechowie i Krakowie. Upamiętniają go ulice: Jaksy Gryfity w Krakowie (od 1937 r.) i ulica Jaksy w Miechowie (od 1929 r.). Galeria sztuki w piwnicach miechowskiego opactwa bożogrobców też nosi jego imię, a w bazylice Grobu Bożego w Miechowie istniał nagrobek Jaksy do XVI w. Obecny pomnik-nagrobek z portretem księcia Jaksy z r. 1802, w stylu klasycystycznym, znajduje się w północnej nawie tej bazyliki. W XVIII w. rajcy miechowscy utworzyli herb miasta z połączenia godła bożogrobców z godłem Gryfitów (Świebodziców). W Krakowie, na Zwierzyńcu, w kościele pw. św. Augustyna i św. Jana Chrzyciela znajdują się malowidła z r. 1760, przedstawiające córkę Jaksy Annę, która była przełożoną klasztoru norbertanek. W tymże klasztorze widnieje portret Jaksy pochodzący z 1757 r. i posąg fundatora z początku XVII w.

A czy my, współcześni Łędzinianie, spadkobiercy fundacji Klemensa Jaksy z Miechowa, jaką jest kościół pw. św. Klemensa – matka kościołów Ziemi Pszczyńskiej, nie czujemy się zobowiązani by tę słynną postać uhonorować choćby tablicą pamiątkową, portretem czy nazwą ulicy, placu, np. Rycerza Jaksy? A może byśmy zorganizowali wycieczkę, lub rajd szlakiem Jaksy z Miechowa? Oprócz krajowych, jedna z tras zagranicznych wiodłaby, na przykład, do Florencji, gdzie, na własne oczy zobaczylibyśmy ten jego słynny, średniowieczny miecz.

Stanisława Kaleta

Budżet we wskaźnikach i komentarzach

W poprzednim wydaniu BIL „Łędziny-teraz!” pisaliśmy o wykonaniu ubiegłorocznego budżetu miasta. Okazją do omówienia tego tematu było absolutorium dla burmistrza Wiesława Stambrowskiego, udzielone przez radnych znakomitą większością głosów. Ubiegłoroczny budżet zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków był najlepszy od lat. Nie oznacza to, rzecz jasna, że wszystkie plany udało się wykonać: zastój na rynku nieruchomości odbił się na dochodach ze sprzedaży miejskich gruntów. To jednak czynniki zewnętrzne, którym na poziomie jednej gminy trudno przeciwdziałać albo zaradzić. Tam jednak, gdzie samorząd ma decydujący głos, wykonania są lepsze.

Poniżej przedstawiamy opinie radnych i burmistrza o ubiegłorocznym budżecie oraz dane porównawcze odnośnie zadłużenia, dochodów i wydatków inwestycyjnych miasta z ostatnich trzech lat.

Radny

Eugeniusz Chrostek

– Śmiało założenie dochodów w wysokości 51 mln 105 tys. zł zostało zrealizowane w kwocie 46 mln 480 tys. zł, to jest w 90,95% wykonania planu. Gdyby doszło do zamierzonej sprzedaży mienia komunalnego, oraz realizacji zadania pn. „Eliminacja wykluczenia cyfrowego w gminie Łędziny, dochody ogółem przekroczyłyby znacznie 100%. Dochody ogółem zostały wykonane w 90,95 %, ale już wchodzące w skład ich dochody bieżące – wyniosły 44 mln 325 tys. zł, co daje 107,33% wykonania planu, to jest więcej o 3 mln i 29 tys. zł. Podatek od nieruchomości osób prawnych zaplanowany w wysokości 5 mln 220 tys. zł – wykonano w 140,05%. Wpłaty podatku od osób fizycznych przekroczyły kwotę planowaną o 218 tys. zł, co daje 120,04% wykonania w stosunku do planu. Wyższy jest również wpływ z podatku rolnego od osób fizycznych i prawnych, który wykonano odpowiednio w 141,84% i 145,32%. Chciałbym również zwrócić uwagę, że wprowadzony podatek od posiadania psa przyniósł gminie kwotę 21 tys. 120 zł dochodu. Następnie w dziale 801 – oświata i wychowanie – na uwagę zasługuje wysokość dotacji celowych w ramach programów finansowych z udziałem środków europejskich. Wysokość tych środków pozyskanych w 2012 r. przez gminę, wynosi 2 mln 207 tys. zł. Z roku na rok rosną wydatki na oświatę szkolną, liczone wraz z subwencją. I tak w roku 2011 wydatki te były wyższe niż w roku 2010 o 689 tys. zł, a w roku 2012 w stosunku do roku 2011 aż o 875 tys. zł. Natomiast wydatki ogółem na przedszkola, które - przypomnę - finansowane są tylko z budżetu gminy, były w 2012 roku wyższe niż w roku 2011 o 572 tys. zł, a wliczając w to pozyskane środki unijne, kwota przyrostu wyniosła 1 mln 30 tys. zł. Wydatki na działalność przedszkoli nierozdzielnie związane są z zwiększonym naborem dzieci do tych placówek. Liczba dzieci przyjętych do przedszkoli w roku szkolnym 2013/2014 jest wyższa od roku poprzedniego o 52 dzieci i nie jest to skutek wzrostu przyrostu naturalnego w Łędzinach, ale skutek niezdecydowania Rządu we wdrożeniu reformy oświatowej. Zwracam również uwagę na wynik finansowy Miejskiego Zespołu Opieki Zdrowotnej przedstawiony w sprawozdaniu dołączonym do wykonania budżetu za 2012 rok. Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej wykonał przychody ogółem na kwotę 9 mln 845 tys. zł – wykonując plan prawie w 100 % a konkretnie 97,20%. Koszty ogółem wyniosły 9 mln 272 tys. zł czyli 98,24% założonego planu. Wynik finansowy netto to plus 569 tys. zł. W 2012 roku gmina nie zaciągnęła nowych pożyczek czy kredytów. Spłacono pożyczki w łącznej kwocie 1 mln 736 tys. 232 zł. Na koniec 2012 roku miasto miało dodatni wynik finansowy w kwocie 2 mln 588 tys. 980 zł. Wykonanie budżetu za 2012 rok w dochodach i wydatkach jest największym wykonaniem jakie dotąd zanotowano.

Radna

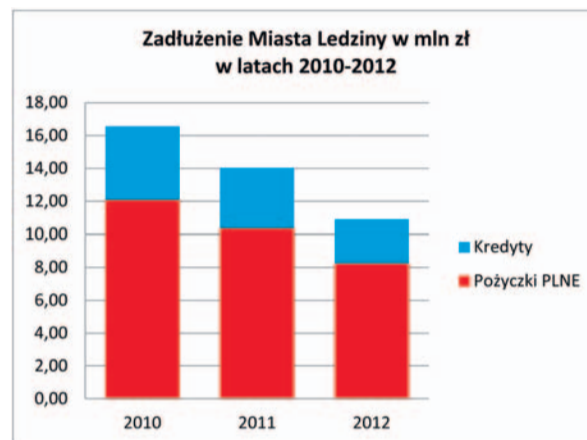
Krzyszyna Piątek

– Nie będę podawać w swoim wystąpieniu cyfr czy wskaźników ekonomicznych gdyż zawarte są one we wniosku absolutoryjnym i z pewnością poszczególni radni będą się do nich odnosić. Ja zaś w imieniu Komisji Rewizyjnej stwierdzam, iż budżet gminy Łędziny za 2012 rok jeśli chodzi o kryteria ekonomiczne został zrealizowany w stopniu zadowalającym i bez zastrzeżeń jeśli chodzi o ocenę kryteriów prawnych. Patrząc z perspektywy lat mogę śmiało powiedzieć, że przyszło nam żyć i pracować w niełatwych czasach. Mimo wszystko i bez względu na przeciwności nie wolno, nie należy zbaczać z obranej drogi i właśnie o to chciałam zaapelować do wysokiej Rady i Burmistrza Miasta mając na uwadze i będąc bezpośrednim świadkiem szkód jakich doznała gmina z powodu braku kontynuacji filozofii rządzenia.

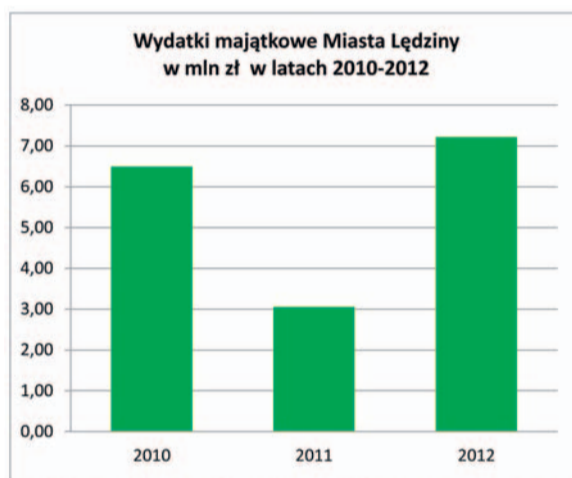
Wiceprzewodniczący

Rady Kazimierz Gut

– Omawiając wydatki majątkowe za 2012 rok, porównam je do wydatków w latach 2007-2011. Rok 2007 – to kwota 3 mln 958 tys. zł, rok 2008 – to 4 mln 5 tys. zł, rok 2009 – wysokość tej kwoty to 4 mln 963 tys. zł, rok 2010 – wykonano wydatki majątkowe w kwocie 5 mln 100 tys. zł, rok 2011 – wydatki majątkowe wynoszą 2 mln 951 tys. zł. I wreszcie rok 2012 – wysokość wykonanej kwoty to 7 mln 218 tys. zł i jest to 60,72 % wykonania planu. W ciągu sześciu lat, rządów piątej i połowy szóstej kadencji, wydatki inwestycyjne wyniosły 28 mln 197 tys. zł. Ale to nie wszystko. Do roku 2009 wydatki z Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska



Łączne zadłużenie Miasta Łędziny na koniec 2010 roku wyniosło 16,6 mln zł, na koniec 2011 roku 14,1 mln zł a na koniec 2012 roku roku 10,9 mln zł. Oznaczone na wykresie kolorem czerwonym to pożyczki zaciągnięte na realizację Programu Likwidacji Niskiej Emisji (PLNE) z przeznaczeniem na termomodernizację budynków (dotacje dla mieszkańców miasta), i tak zadłużenie z tego tytułu w 2010 roku to kwota 12,1 mln, w 2011 roku to kwota 10,3 mln zł a w 2012 roku 8,2 mln zł. Oznaczone kolorem niebieskim to kredyty, i tak w 2010 roku zaciągnięto kredyt na rozbudowę Przedszkola Nr 2 w Hołdunowie w kwocie 3,48 mln zł z którego do spłaty na koniec 2011 roku pozostało 3,08 mln zł a na koniec 2012 roku 2,66 mln zł. W latach 2010 oraz 2011 zaciągnięto kredyty na pokrycie planowanego deficytu budżetu, i tak w 2010 roku była to kwota 1 mln zł a w 2011 roku 0,6 mln zł.



Wydatki majątkowe Miasta Łędziny w 2010 roku to prawie 6,5 mln zł, w 2011 roku 3,1 mln zł a w 2012 roku już ponad 7,2 mln zł



Wykonane dochody Miasta Łędziny w 2010 roku to 40,1 mln zł, w 2011 roku to 42,1 mln zł a w roku 2012 to prawie 46,2 mln zł

i Gospodarki Wodnej, były rozliczane osobno. I właśnie z tego Funduszu, wydano na inwestycje w latach 2007- 2009, 15 mln 366 tys. zł. Zatem, w latach 2007 – 2012, w gminie Łędziny wydano razem na inwestycje, 43 mln 564 tys. zł. Średnia wysokość tych wydatków, to 7 mln na rok. To prawdziwy skok rozwojowy w historii samorządności w Łędzinach, a kwota wydatków w roku 2012 jest w tej historii kwotą najwyższą. Nie sposób wspomnieć o bardzo niskim procencie wykonania dochodu z tytułu sprzedaży mienia komunalnego. Planowane dochody z tego tytułu w wysokości 5 mln 700 tys. zł wykonano w kwocie 204 tys. zł, co daje 3,58 % wykonania w stosunku do planu. Rozważę tę sytuację w szerszym kontekście. Wszyscy wiemy, że gmina potrzebuje nowych stabilnych źródeł dochodów. Pozostaje pytanie jak to zrobić? Spowolnienie gospodarcze, nieuchwalenie budżetu unijnego na lata 2014 – 2020, słabość możliwości inwestycyjnych państwa i gminy, oczekiwanie inwestorów prywatnych na poprawę koniunktury, powoduje chwilową stagnację w gospodarce. Ale taka sytuacja nie będzie trwała wieki. Zatrzymam się chwile przy wydatkach bieżących.

W dziale 600 rozdział 60004 – „lokalny transport zbiorowy”, widnieje kwota 1 mln 772 tys. zł. Tyle rocznie kosztuje gminę dofinansowanie transportu zbiorowego. Ustawowo część tego zadania w kwocie 940 tys. zł powinien finansować Marszałek Województwa wraz ze Starostą Powiatowym, ale całość finansuje gmina. Na wydatki bieżące ogółem, wydaliśmy 36 mln 672 tys. zł. Z tej kwoty 17 mln 518 tys. zł to wydatki na oświatę. Ogółem stanowi to 47,77 % całości wydatków bieżących. Oznacza to, że na pozostałe piętnaście działów, pozostało do podziału 19 mln 154 tys. zł, czyli 52,23% całości kwoty przeznaczonej na wydatki bieżące. A jak to wygląda w szczególności? Przyrost kwoty subwencji oświatowej w roku 2011 wyniósł 253 tys. zł, w tym samym czasie gmina dołożyła 689 tys. zł. Przyrost subwencji oświatowej w 2012 roku wyniósł 815 tys. zł a w tym samym czasie dołożyliśmy do budżetu gminy Łędziny 875 tys. zł. A gdybyśmy dodali skonsumowane w 2012 roku środki unijne, to wysokość przyrostu nakładów na oświatę ogółem, wynosi 2 mln 887 tys. zł, co daje 20% wzrostu nakładów ogółem. Już z pobieżnej analizy tych zaledwie kilku liczb, wynika jak dużą wagę przywiązują władze gminy do rozwoju oświaty. Jeszcze lepiej widać to na przykładzie finansowania działalności przedszkoli. Przyrost wydatków, na działalność przedszkoli w 2011 roku wyniósł 374 tys. zł, czyli 14%, a w roku 2012, aż 572 tys. zł, co daje 19% wzrostu. A jeśli dodamy skonsumowane w tym okresie środki unijne, to wysokość tego przyrostu wynosi 1 mln 30 tys. zł, co daje 34 procentowy wzrost. Spójrzmy na ilość dzieci przyjętych do naszych przedszkoli. Rok szkolny: 2009/2010 – 389 dzieci, 2010/2011 – 435 dzieci, 2011/2012 – 505 dzieci, 2012/2013 – 534 dzieci, 2013/2014 – 586 dzieci.

Rozdział 852 – „pomoc społeczna”. W 2012 roku na ten cel wydatkowano 4 mln 735 tys. zł. To prawie tyle samo ile wydaliśmy w roku 2011. Powiem krótko. Nawet najlepiej zorganizowana i finansowana pomoc społeczna, nie będzie skuteczna w działaniu, jeśli zwalczać będzie skutki, a nie przyczyny. Swoistym paradoksem dzisiejszych czasów, jest to, że z jednej strony promuje się odejście od podstawowych norm moralnych, a z drugiej, usiłuje się zwalczać tego skutki.

Radna

Krzyszyna Wróbel

– Jako radni, mamy obowiązek sprawdzić, czy to co zostało zaplanowane w uchwale budżetowej na rok 2012 burmistrz w tym czasie zrealizował. Podczas debaty nad przyjęciem budżetu na rok 2012 zwracałam uwagę na jego przeszacowanie. Miałam zastrzeżenia co do realności i ostrożności w planowaniu dochodów naszego miasta. Budżet nie jest koncertem życzeń, ale zapisem planowanych dochodów i wydatków odniesionych do twardych uwarunkowań gospodarczych. Czy planowanie budżetu na 2012 rok było planowaniem realnym? Z całą pewnością nie, ponieważ w uchwalonym budżecie miasta wprowadziliśmy wiele zmian, a mimo to nie został on zrealizowany. Założona kwota dochodu w wysokości około 48 518 900 zł została zwiększona w ciągu roku do kwoty około 51 105 800 zł, czyli o około 2 586 900 zł (co stanowi około 5%). Wykonanie tego dochodu okazało się niemożliwe i wyniosło około 46 480 600 zł. Było więc nawet mniejsze od kwoty założonej pierwotnie. Niedobór wyniósł około 4 625 200,00 zł, co stanowi około 9%. Oderwanie od rzeczywistości gospodarczej jest szczególnie widoczne w planowaniu dochodów majątkowych. Po wyłączeniu dotacji celowych w ramach programów finansowanych z udziałem środków europejskich

kwota planowana po zmianach wynosiła 5 750 000,00 zł, a uzyskana to zaledwie 254 117,00 zł, co stanowi – zaledwie – około 4% kwoty zaplanowanej. Czy w planowaniu zastosowano zasadę ostrożności biorąc pod uwagę wpływ parametrów kształtujących budżet centralny, na które gmina nie ma wpływu? Uważam, że nie, bo niedobór środków z tego tytułu, w stosunku do kwoty pierwotnie planowanej wyniósł aż 870 690 zł. Pragnę przypomnieć, że w planowanym budżecie na 2012 rok założono wpływ z podatku dochodowego od osób fizycznych o 16,4% wyższe niż planowano rok wcześniej. W oparciu o opinie ekspertów ekonomicznych kwestionowałam te wyliczenia ministerstwa finansów. Spowodowało to arogancki i mentorowski w tonie komentarz redaktora Małgorzaty Jędrzejczyk w gazecie samorządowej. A jaka jest prawda? Niedługo po tej publikacji musieliśmy nowelizować budżet, bo okazało się, że ministerstwo finansów zaniżyło dochody z tego tytułu o około 500 000 zł. Faktyczny zaś wzrost wpływów z podatku dochodowego od osób fizycznych był tylko o 6,8% wyższy w stosunku do roku 2011, a nie o 16,4% – jak zaplanował burmistrz. Trudno się dziwić, że w tej sytuacji również wydatki nie zostały zrealizowane w założonym zakresie. Zaplanowano kwotę około 51 901 200 zł, zaś zrealizowano zadania za około 43 891 600 zł. Daje to niedobór w wysokości około 15%. Niezrealizowane dochody w wysokości około 9% i niezrealizowane wydatki w wysokości około 15%, w stosunku do założeń budżetowych, to poważna strata, przede wszystkim dla mieszkańców. Pozytywna opinia Regionalnej Izby Obrachunkowej i Komisji Stałych Rady nie rozstrzygają o udzieleniu bądź nie udzieleniu absolutorium. To my jako radni odpowiadamy przed mieszkańcami za ocenę realizacji założeń budżetowych przez Burmistrza Miasta, jako organu wykonawczego.

Radny Edward Urbańczyk

– Dochód gminy Łędziny za 2012 rok wyniósł 46 mln 480 tys. zł i był wyższy w stosunku do roku 2011 o 10,2% czyli o 4 mln 312 tys. zł. Jest to najwyższy wykonany dochód w przedziale lat 2007 – 2011. Dla potwierdzenia; średnia arytmetyczna wykonanych dochodów za lata 2007 – 2011 wynosi 36 mln 709 tys. zł., czyli wysokość wykonanego dochodu za 2012 rok jest wyższa od tej średniej o 9 mln 771 tys. zł. Dochód na jednego mieszkańca Łędzin w 2012 roku wyniósł 2 tysiące 855 zł i 43 grosze i był wyższy od osiągniętego dochodu w 2011r o 250 zł i 80 gr. Średnia arytmetyczna wykonanego dochodu na głowę mieszkańca w latach 2007 – 2012 wynosi 2 tysiące 321 zł i 37 gr., a więc dochód osiągnięty w 2012r był wyższy od tej średniej o 534 zł 06 gr.! Na rok 2012 zaplanowano wydatki ogółem w wysokości 51 milionów 909 tysięcy złotych. Wykonano je w kwocie 43 mln 891 tysięcy złotych, co daje 84,55 procent wykonania. W wydatkach ogółem mieszczą się wydatki bieżące, które wykonano w wysokości 36 milionów 672 tysięcy złotych, co daje 91,64 procent wykonania w stosunku do planu. Wydatki majątkowe wykonano w wysokości 7 milionów 218 tysięcy złotych, co daje 60,72 procent wykonania w stosunku do planu. Wpływ na niewykonanie planowanych wydatków mają: ratalna zapłata za wykonanie zadania o dłuższym okresie inwestycyjnym, przesunięcie realizacji zadania w czasie, tymczasowa rezygnacja z wykonania zadania lub po prostu oszczędności wynikłe z procedury przetargowej. Ogólnie rzecz biorąc, można stwierdzić, że jeżeli chodzi o wydatki to z roku na rok coraz bardziej zaznacza się trend oszczędnościowy w dziedzinach, na których można oszczędzać. Następuje również racjonalizacja wydatków na zadaniach, które nie są zadaniami własnymi gminy i niekoniecznie są niezbędne do codziennej egzystencji miasta i jego obywateli. Gmina Łędziny nie zaciągnęła w 2012 roku ani kredytów ani pożyczek. Spłacono wcześniej zaciągnięte kredyty i pożyczki w wysokości 2 mln 756 tys. Zadłużenie miasta na koniec 2012 wyniosło 10 mln 897 tys, co stanowi 23,44 procenta w stosunku do wykonania dochodów ogółem. Na dzień 31.12.2012 roku gmina posiadała dodatni wynik finansowy w kwocie 2 mln 588 tys zł.

Burmistrz Wiesław Stambrowski

– Rok 2012 ze względu na zakres rozpoczętych prac inwestycyjnych można śmiało uznać za rok historyczny dla miasta Łędziny. Gmina rozpoczęła budowę sieci kanalizacyjnej i kontynuowała budowę oczyszczalni – inwestycji, której koszt zamknie się kwotą przekraczającą 159 mln zł. Kolejno dodał, że nie sądzi, iż jakkolwiek Rada Miasta oprócz Rady Miasta Łędziny w tym stuleciu będzie mogła pochwalić się realizacją tak ogromnej inwestycji i to realizowanej w przeważającej części ze środków zewnętrznych ok. 100 mln zł. Konsekwencją budowy infrastruktury podziemnej będzie również gruntowna modernizacja nawierzchni drogowej, w zakresie na który budżet miasta Łędziny nie byłoby stać jeszcze przez wiele lat. Rok 2012 to również rozpoczęcie budowy placu farskiego, który jest pokrywany również z środków zewnętrznych. To miejsce historyczne dla Łędzin, miejsce integracji mieszkańców, przyszła siedziba Ośrodka Kultury, Stowarzyszeń Społecznych. Mam nadzieję, że budynek placu farskiego będzie spełniał funkcję miejskiego rynku i centrum społecznego oraz będzie miejscem chętnie odwiedzanym przez społeczność. W minionym roku Gmina realizowała projekt adaptacji budynku MKS na przedszkole, zostało zbudowane boisko wielofunkcyjne w szkole na Goławcu, place zabaw dla dzieci oraz miasto było upiększane skwerami. Współpraca z Powiatem zaowocowała modernizacją ul. Pokoju oraz Dzikowej, które będą w bieżącym roku kontynuowane a także ul. Szenwalda. W budżecie zostały również zrealizowane dwa duże dofinansowania: do projektu Uporządkowanie Gospodarki Ściekowej w Gminie Łędziny 1 mln 800 tys. zł oraz do projektu Budowy Międzygminnego Zakładu Kompleksowego Zagospodarowania Odpadów Komunalnych w Tychach ponad 300 tys. zł.

Przytoczone wypowiedzi są fragmentami wystąpień na sesji absolutorijnej.

Przedsiębiorcze Łędziny



Jacek Filipiak przy pracy.

Codziennie niecodziennie

Cyfrowe Studio Foto Video „Media – JF” Jacek Filipiak funkcjonuje na polskim rynku w szeroko pojętej branży foto video już od 1989r. Początkowo działalność firmy koncentrowała się na fotografii okolicznościowej dla indywidualnego odbiorcy, jednak w miarę rozwoju Media JF otwierała się na nowe pola realizacji.

Obecnie Media JF oferuje szeroką gamę usług zarówno dla przedsiębiorców, jednostek administracji samorządowej jak i klientów indywidualnych, np. sesje okolicznościowe.

„Fotografując staraj się pokazać to czego bez ciebie, nikt by nie zobaczył” – radził Robert Bresson, reżyser i scenarzysta filmowy, uznawany za jednego z najwybitniejszych twórców francuskiego kina.

Kierując się mottem Roberta Bressona firma wyspecjalizowała się w takich formach fotografii i reportażu, które pozwalają na pokazanie

szerokiemu gronu odbiorców miejsc trudno dostępnych, a także miejsc codziennych, lecz z niecodziennej perspektywy.

Działalność prowadzona na terenie Górnego Śląska zaowocowała współpracą z podmiotami związanymi z przemysłem, a zwłaszcza przemysłem wydobywczym. Fotografia górnicza od lat charakteryzuje Media JF na rynku lokalnym i ogólnopolskim.

Współpraca z wieloma dziennikami o zasięgu ogólnokrajowym, europejskim i światowym pozwala na stałe doskonalenie warsztatu pracy.

Zamiłowanie pana Jacka, założyciela Media JF, do lotnictwa umożliwiło wykonywanie sesji zdjęciowych wybranych obszarów bądź obiektów „z lotu ptaka”.

Ważnym czynnikiem funkcjonowania Media JF jest również propagowanie wizerunku „małej ojczyzny” co przejawia się w stałej współpracy z lokalnymi jednostkami samorządowymi.



Efekt końcowy.

Szykują się na nowy rok szkolny

► Dobiągają końca bieżące remonty w szkołach i placówkach oświatowych miasta mające na celu ich przygotowanie do nowego roku szkolnego. Zakres remontów w każdej ze szkół był inny, nie mniej jednak wszędzie wykonywano prace malarsko-tylnarskie, poprawiono instalacje sanitarne, uzupełniono ubytki wykładzin podłogowych, adaptowano pomieszczenia dla potrzeb klas i ich wyposażenia. Ze względu na ogromnie potrzeby zapewnienia opieki przedszkolnej dla łędzinich dzieci zostaną otwarte dodatkowe oddziały przedszkolne na terenie szkół: w Szkole Podstawowej nr 1 – jeden oddział, w Szkole Podstawowej nr 3 – trzy oddziały oraz w Gimnazjum nr 2 – dwa oddziały.

W przypadku wszystkich wymienionych placówek dokonano przeglądu boisk szkolnych, przyszkolnych ogródków i placów zabaw. Szerzej o tym co zostało zrobione i ile kosztowało napiszemy w następnym wydaniu naszej gazety. Już dzisiaj jednak wygląda na to, iż nic nie stanie na przeszkodzie, aby rok szkolny 2013/14 inaugurować w Łędzinach pomyslnie.

Na koniec ważna informacja: w Szkole Podstawowej nr 3 im. J. Ch. Ruberga oraz w Gimnazjum nr 1 im. Janusza Korczaka w wyniku przeprowadzenia i uprawomocnienia się wyników postępowania konkursowych wybrani zostali nowi dyrektorzy. Od września funkcję dyrektora SP 3 pełnić będzie mgr Małgorzata Szeligiewicz, zaś w Gimnazjum nr 1 – mgr Anna Piłkuła. Obu paniom życzymy wszelkiej pomyślności w nowej pracy.



Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach ogłasza

Konkurs fotograficzny

"Wakacje w Obiektywie"

Każdy uczestnik może zgłosić do konkursu maksymalnie 3 zdjęcia o wymiarach min. 13 x 18.

Tematem zdjęć może być przyroda, architektura oraz człowiek.

Warunkiem jest by zdjęcia były fotograficznym zapisem tegorocznych wakacji.

Uczestnikami mogą być dzieci, młodzież oraz dorośli bez ograniczeń wiekowych

Wywołane prace należy składać do dnia 06.09.2013 w siedzibie MOK przy ul. Hołdunowskiej 39

Regulamin konkursu i wszystkie dodatkowe informacje dostępne w MOK Łędziny, tel. 032 32 67 833 i na stronie www.mokledziny.pl

Piknik na podsumowanie



Pod koniec czerwca, w Miejskim Przedszkolu z Oddziałami Integracyjnymi Nr 1 w Łędzinach miało miejsce wyjątkowe wydarzenie. Po trwającym dwa lata okresie wzmożonej pracy oficjalnie zakończono realizację projektu „Zielone światło dla łędzińskich przedszkoli II”. Projekt współfinansowany przez Unię Europejską, realizowany był od września 2011 do czerwca 2013 w ramach programu operacyjnego „Kapitał Ludzki”.

Z tej okazji odbył się piknik, na który zaproszono wszystkie dzieci i rodziców uczęszczających do Przedszkola nr 1. Zaraz po powitaniu przez panią dyrektorkę Reginę Fuchs, rozpoczęła się część artystyczna. Dzieci z wszystkich grup przedszkolnych przygotowały występy taneczne i teatralne, które przedstawiły na scenie ustawionej na boisku przed przedszkolem. Zaprezentowane umiejętności aktorskie i muzyczne zostały bardzo

ciepło przyjęte przez zgromadzoną publiczność. Dzieci popisały się swoimi zdolnościami nie wykazując prawie żadnej tremy. Uwagę widzów przyciągały różnorodne kolorowe stroje dzieci, zakupione za pieniądze z projektu. W trakcie występu wszyscy zgromadzeni mogli częstować się, przy stolikach ustawionych w cieniu drzew, różnymi pysznymi smakołykami przygotowanymi na tę okazję. Po występach dzieci w pełni zasłużyły na zabawę. Przygotowano tory przeszkód, trasę dla rowerków, ustawiono bramki, zjeżdżalnię, tunel i malowano twarze. Dzieci mogły nawet nauczyć się puszczać ogromne bańki mydlane. Piknik, tak jak cały projekt, zakończył się sukcesem.

Przypomnijmy: projekt wart był prawie milion złotych, z czego 970 tys. zł pochodziło z funduszy UE, a niecałe 15 tys. zł stanowił wkład rzeczowy miasta.





Piknik na zakończenie Wakacji

23 sierpnia 2013
godz. 16.00

ogródek MOK przy ul. Hołdunowskiej 39

zapraszamy dzieci
wraz z rodzicami



Informacja: Miejski Ośrodek Kultury
ul. Hołdunowska 39, tel. 32 326 78 33
www.mokledziny.pl

Imprezka w ogródku

Dokładnie rok po pierwszej edycji wakacyjnej „Imprezki na trawce”, czyli 27 lipca, z tym, że nie w piątkowe, jak poprzednio, ale w sobotnie popołudnie, w ogródku Miejskiego Ośrodka Kultury zgromadzili się liczni fani muzyki młodzieżowej z Łędzin i okolicznych miejscowości, by móc oklaskiwać utalentowanych młodych wokalistów oraz instrumentalistów, a przy okazji przyjemnie i pożytecznie spędzić wolny czas w plenerze.



Choć było upalnie, to dla „rozgrzania” słuchaczy najpierw z 50-minutowym koncertem wystąpił działający pod egidą łędzińskiego MOK-u zespół instrumentalno-wokalny „Blue Band Blues”, złożony co prawda z młodych artystów, ale mający już od kilku lat mnóstwo zagorzałych fanów, i to nie tylko wśród młodzieży, ale także wśród średniego oraz starszego pokolenia miłośników dobrej muzyki.

Po tej bluesowej uczcie duchowej przyszedł czas na utalentowanych łędzińskich nastolatków, marzących o profesjonalnej karierze, a zaproszonych przez dyrektorkę MOK-u, Joannę Figurę, do zaprezentowania się na scenie. W pierwszej kolejności wystąpiła 16-letnia Magdalena Sikora, tegoroczna absolwentka łędzińskiego Gimnazjum nr 1. – Śpiewam od dziecka na różnych akademiach szkolnych, imprezach miejskich i przeglądach organizowanych przez łędziński MOK – mówi. – Od roku śpiewam altem w łędzińskim zespole kameralnym „Laus Deo”. Do największych dotychczasowych swoich sukcesów wokalnych zaliczam zakwalifikowanie się do ogólnopolskiego konkursu kolęd i pastorałek w Będzinie oraz do finału tegorocznego ogólnopolskiego konkursu „Pokaż co potrafisz” – zwierza się.

Następnie 17-letnia wokalistka Alicja Wagner, ubiegłoroczna absolwentka Gimnazjum nr 2, obecnie uczennica Te-

chnikum Organizacji Reklamy w Katowicach, zaprezentowała głównie utwory muzyki klasycznej i pop. – Od czterech lat występuję publicznie, najpierw na koncertach majowych mojego gimnazjum, potem również w łędzińskich finałach WOŚP i przeglądach muzycznych MOK-u – opowiada. – Po ukończeniu technikum chciałabym studiować na wydziale wokalnno-aktorskim Akademii Muzycznej w Katowicach – zwierza się.

Przełęcz łędzińskich młodych talentów muzycznych zakończyło dwóch 16-latków, Jerzy Frank i Dawid Jacek – tegoroczni absolwenci Gimnazjum nr 1, którzy kilka miesięcy temu utworzyli zespół instrumentalno-wokalny „Rób co



Dawid Jacek i Jerzy Frank z Łędzin.

chcesz”. – Na razie dwuosobowy, obaj śpiewamy, ja gram też na gitarze elektrycznej a Dawid na instrumentach klawiszowych, ale podjęliśmy usilne starania, by dołączyli do nas perkusista i basista, a w dalszej perspektywie może jeszcze inna muzyka – mówi Jurek. – Z dzisiejszego występu jesteśmy bardziej zadowoleni, niż z naszego scenicznego debiutu podczas czerwcowych Dni Łędzin, gdyż wtedy „zjadła” nas trochę trema – dodaje.

W dalszej części „Imprezki na trawce” zaprezentował się duet wokalny bliźniaczek Ewy i Katarzyny Goławskich z Jaworzna, który występował już w programie telewizyjnym X-factor, reklamowany tu jako gwiazda wieczoru, a następnie też gorąco oklaskiwany młodzieżowy zespół instrumentalno-wokalny „WooMan” z Imielina. Oprawę muzyczną i prowadzenie imprezy, w tym godzinne disco pod gwiazdami, zapewnili DJ Ingis i Ice Kay, obaj z Łędzin. Podobnie jak w ubiegłym roku sporą część słuchaczy stanowiły całe rodziny, które biesiadowały przy drewnianych stołach, bowiem nie brakowało tu stoisk z napojami, słodyczami, pieczywem czy kielbasą z różną, a także z zabawkami. Sporą atrakcją dla dzieci stanowiły też dmuchańce i kule wodne. Znosi się, że „Imprezka na trawce”, ku uciesze bywalców, na stałe zagości w kalendarzu imprez naszego MOK-u.

Mirosław Leszczyk

Miejski Ośrodek Kultury w Łędzinach

serdecznie zaprasza na

LETNIE KINO POD CHMURKĄ

Projekcja plenerowa filmu
"PARA NA ŻYCIE"
15.08.2013 r. godz. 20.30
Stadion MKS Łędziny

od godz. 17.00 gry, zabawy a także liczne atrakcje dla dzieci



Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych MZOZ Łędziny Ośrodek „Centrum” II piętro tel. (32) 326 64 47

Oferujemy szeroki zakres zabiegów rehabilitacyjnych w bólach kręgosłupa, po urazach i złamaniach, w leczeniu schorzeń reumatycznych.

Prowadzimy zajęcia z gimnastyki korekcyjnej dla dzieci i młodzieży

Posiadamy nowoczesny sprzęt z zakresu kinezyterapii, fizykoterapii, magnetoterapii, krioterapii, laseroterapii, hydroterapii, terapii falą uderzeniową, diatermii krótkofalowej

Doświadczony zespół terapeutów zapewnia profesjonalną obsługę i realizację zabiegów

Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych oferuje szeroki zakres bezpłatnych zabiegów w ramach kontraktu z NFZ !!!

Krótkie terminy realizacji zleceń lekarskich !!!

Możliwość z korzystania z zabiegów poza kontraktem z NFZ

Godziny otwarcia:

Poniedziałek – Czwartek 8.00-18.00, Piątek 8.00-16.00

Promocja zdrowia ■ Promocja Zdrowia Bezpłatne badania

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej w Łędzinach
– Przychodnia Specjalistyczna ul. Pokoju 17

ZAPRASZA NA

Bezpłatne badania w kierunku wczesnego wykrywania schorzeń prostaty u mężczyzn powyżej 45 roku życia / badanie laboratoryjne połączone jest z konsultacją lekarza urologa lub onkologa/

Jeśli jesteś mieszkańcem powiatu bieruńsko-łędzkiego

Nie uczestniczyłeś w programie badań schorzeń prostaty w 2012 roku

Zapraszamy do uczestnictwa w badaniach

Badania wykonywane są codziennie, tj. od poniedziałku do piątku w Przychodni Specjalistycznej MZOZ Łędziny przy ul. Pokoju 17

Pamiętaj lepiej zapobiegać niż leczyć a wczesna profilaktyka i badania skutecznie pozwalają wykrywać schorzenia prostaty.

Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych
Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej
w Łędzinach

Terapia Falą Uderzeniową

- Nowoczesna metoda walki z bólem
- Skuteczna terapia w bólach kręgosłupa, stawów, stanów zapalnych ścięgien
- Szybkie efekty lecznicze już po 2-3 zabiegach
- Bez skierowania lekarskiego
- Bez terminów
- Możliwość łączenia z innymi zabiegami

Wszelkie informacje oraz rejestracja na zabieg pod numerem telefonu 32 326 64 47

Dnia 15 lipca 2013 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic: Milej, Żeromskiego, Ułańskiej i Fredry w Łędzinach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 Ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jedn. Dz. U. z 2012r. poz. 647 z późn. zm.), art. 39 ust. 1 pkt 2 i 3 oraz art. 54 ust. 3 Ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. Nr 199, poz. 1227 z późn. zm.) oraz Uchwały Nr XXVII/ 200/ 12 Rady Miasta Łędziny z dnia 25 października 2012 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic: Milej, Żeromskiego, Ułańskiej i Fredry w Łędzinach zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru położonego w rejonie ulic: Milej, Żeromskiego, Ułańskiej i Fredry w Łędzinach wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach od 22.07.2013r. do 20.08.2013r. w Wydziale Geodezji, Gospodarki Nieruchomościami i Ładu Przemysłowym Urzędu Miasta Łędziny, ul. Łędzińska 55, II piętro, pokój 203, w poniedziałek w godzinach od 7.30 do 17.00, od wtorku do czwartku w godzinach od 7.30 do 15.30 oraz w piątek w godzinach od 8.00 do 14.00.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu 5.08.2013r. w siedzibie Urzędu Miasta Łędziny, ul. Łędzińska 55, sala 013, o godzinie 16.00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 Ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Łędziny, ul. Łędzińska 55, 43-140 Łędziny, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej, adresu i oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 3.09.2013r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej opatrzone bezpiecznym podpisem elektronicznym weryfikowanym certyfikatem kwalifikowanym lub poprzez profil zaufany.

Zgodnie z art. 17 pkt 12 ww. ustawy, rozpatrzenie uwag przez Burmistrza Miasta Łędziny wniesionych do projektu zmiany planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko, nastąpi w formie Zarządzenia Burmistrza Miasta Łędziny, w terminie nie dłuższym niż 21 dni od dnia upływu terminu ich składania, które zostanie opublikowane na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łędziny.

W przypadku nieuwzględnienia uwag, ostateczne rozstrzygnięcie pozostanie w gestii Rady Miasta Łędziny zgodnie z art. 20 ww. ustawy, przy podejmowaniu uchwały o przyjęciu zmiany planu.

Wyżej wymieniony projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko dostępny będzie również na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Łędziny www.ledziny.pl

Burmistrz Miasta Łędziny, mgr Wiesław Stambrowski

UWAGA RODZICE!!!

DOFINANSOWANIE ZAKUPU PODRĘCZNIKÓW WYPRAWKA SZKOLNA 2013/2014

Do kogo kierowana jest pomoc?

W roku szkolnym 2013/2014 pomoc skierowana zostaje do:

- uczniów z klas I-III szkoły podstawowej,
 - uczniów klasy V szkoły podstawowej,
 - uczniów klasy II szkoły ponadgimnazjalnej, tj. zasadniczej szkoły zawodowej, liceum ogólnokształcącego, technikum,
 - uczniów:
 - słabowidzących,
 - niesłyszących,
 - z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim,
 - z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym
 - z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy jedną z niepełnosprawności jest niepełnosprawność wymieniona wyżej
- posiadający orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, o którym mowa w art. 71b ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, uczęszczający w roku szkolnym 2013/2014 do szkół dla dzieci i młodzieży: szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Jakie warunki należy spełnić aby otrzymać „Wyprawkę szkolną”?

Zgodnie z założeniami programu w roku 2013 pomoc w formie dofinansowania zakupu podręczników będzie przysługiwać:

- uczniom klas I szkoły podstawowej – pochodzącym z rodzin, w których dochód na osobę nie przekracza kryterium dochodowe wynoszące 539 zł netto na osobę w rodzinie, o którym mowa w art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych
 - uczniom pozostałych klas objętych programem – pochodzącym z rodzin spełniających kryterium dochodowe wynoszące 456 zł netto na osobę w rodzinie, o którym mowa w art. 8 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej
 - 5 procent uczniów z klas objętych programem – pochodzącym z rodzin niespełniających kryterium dochodowego, w przypadkach określonych w art. 7 ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej. Pomoc, o której mowa powyżej przyznawana jest, na podstawie decyzji dyrektora szkoły, do której uczęszcza uczeń uwzględniającej lokalne warunki ekonomiczne i społeczne.
 - niezależnie od dochodu uczniom:
 - słabowidzącym,
 - niesłyszącym,
 - z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim,
 - z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym
 - uczniów z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy jedną z niepełnosprawności jest niepełnosprawność wymieniona wyżej
- wyżej wymienieni uczniowie muszą posiadać orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, o którym mowa w art. 71b ust. 3 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, zwani dalej „uczniami niepełnosprawnymi”, uczęszczający w roku szkolnym 2013/2014 do szkół dla dzieci i młodzieży: szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych.

Jak ubiegać się o pomoc?

Aby otrzymać pomoc na zakup podręczników należy:

- złożyć wniosek do dyrektora szkoły do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2013/2014. Wniosek może złożyć rodzic ucznia, prawny opiekun, rodzic zastępczy, a także nauczyciel, pracownik socjalny lub inna osoba – za zgodą przedstawiciela ustawowego lub rodziców zastępczych.

Do wniosku należy dołączyć:

- w przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzina spełnia kryterium dochodowe należy dołączyć zaświadczenie o wysokości dochodów. W uzasadnionych przypadkach do wniosku można dołączyć zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów – oświadczenie o wysokości dochodów,
- w przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzina korzysta ze świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej w formie zasiłku stałego lub okresowego, można przedłożyć – zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów – zaświadczenie o korzystaniu ze świadczeń pieniężnych w formie zasiłku stałego lub okresowego.
- w przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia klasy I szkoły podstawowej, którego rodzina korzysta ze świadczeń rodzinnych w formie zasiłku rodzinnego lub dodatku do zasiłku rodzinnego, można przedłożyć – zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów – zaświadczenie o korzystaniu ze świadczeń rodzinnych w formie zasiłku rodzinnego lub dodatku do zasiłku rodzinnego,
- w przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia, którego rodzina nie spełnia kryterium dochodowego, zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów – należy dołączyć uzasadnienie.
- w przypadku ubiegania się o pomoc dla ucznia niepełnosprawnego (słabo widzącego, niesłyszącego, z upośledzeniem w stopniu lekkim, umiarkowanym lub znacznym oraz z niepełnosprawnościami sprzężonymi, w przypadku gdy jedną z niepełnosprawności jest niepełnosprawność wyżej wymieniona) do wniosku – zamiast zaświadczenia o wysokości dochodów – należy dołączyć kopię orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego wydanego przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną, w tym poradnię specjalistyczną.

Termin złożenia wniosku upływa 5 września 2013r.

- rodzice (prawni opiekunowie) dokonują zakupu podręczników.
- zwrotu kosztów zakupu podręczników dokona dyrektor szkoły, po przedłożeniu dowodu zakupu. W przypadku zakupów indywidualnych dowodem zakupu jest faktura VAT wystawiona imiennie na ucznia, rodzica, prawnego opiekuna lub rodzica zastępczego, rachunek lub oświadczenie o zakupie podręczników (w przypadku uczniów z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym lub znacznym – także zakupu książek pomocniczych oraz materiałów dydaktycznych). W przypadku ww. oświadczenia należy podać informację o rozliczeniu wydatków.
- realizacja zwrotu kosztów zakupu podręczników, nastąpi do dnia 22 listopada 2013 r.

Jaka wysokość dofinansowania do podręczników można otrzymać?

- kl. I – III – do kwoty 225 zł
- kl. V szkoły podstawowej – do kwoty 325 zł
- kl. II zasadniczej szkoły zawodowej – do kwoty 390 zł
- kl. II szkoły ponadgimnazjalnej (LO, technikum) – do kwoty 445 zł.
- w przypadku korzystania przez uczniów niepełnosprawnych z podręczników dopuszczonych przez ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania do kształcenia specjalnego wysokość pomocy może wynosić do 770 zł w szkole podstawowej, do 607 zł w gimnazjum.

Jarosław Janota na Piku Lenina



W środku Jarosław Janota.



J. Janota demonstruje na trasie z obozu I do obozu II proporzec z herbem Łędzin.

Pasję wędrowki po górach Jarosław Janota z Łędzin Zamościa zawdzięcza głównie swoim rodzicom.

► Mama Elżbieta i tata Jerzy często zabierali mnie i młodszego brata Sławomira na sobotnio-niedzielne wycieczki w Beskidy – zwierza się. – Później, już jako kilkunastoletni chłopak, uczestniczyłem między innymi w trzech dwutygodniowych wakacyjnych obozach młodzieżowych w Beskidach i Pieninach. Do pasji tej wróciłem dopiero kilka lat temu, gdy w trakcie rozmów z kolegami, którzy też są miłośnikami gór, doszliśmy do wniosku, że dobrze byłoby wspólnie zorganizować wyprawę wysokogórską. Po kilku miesiącach intensywnych przygotowań, Grzegorz Hudy, Dariusz Piecha, Andrzej Łosoń, Tadeusz Karkoszka oraz ja i mój brat Sławek, 31 sierpnia 2010 roku zdobyliśmy Mont Blanc (4 810 m n.p.m.). We wrześniu roku następnego prawie w tym samym składzie, bo bez mojego brata, wyruszyliśmy w góry Kaukaz, gdzie weszliśmy na najwyższy szczyt Elbrus (5 642 m n.p.m.) – dopowiada.

O tych wydarzeniach pisaliśmy obszernie w BIL-u, ich uczestnicy spotykali się z mieszkańcami, między innymi w Miejskiej Bibliotece Publicznej, z uczniami Powiatowego Zespołu Szkół w Łędzinach. Opowiadali o swoich przeżyciach w trakcie wypraw, opowieści ilustrowali slajdami, demonstrowali sprzęt wysokogórski itp. Skupmy się więc teraz na najnowszym wydarzeniu, z lipca br.

Wspomniani koledzy pana Jarosława nie byli w stanie, z różnych względów,

wziąć udziału w kolejnej wspinaczce wysokogórskiej, tym razem na Pik Lenina w Pamirze, na granicy kirgisko-tadżyckiej. – W tej sytuacji skorzystałem z oferty Klubu „Annapurna” w Tychach, który zorganizował pięciosobowej grupce chętnych z różnych stron Polski tę wyprawę – kontynuuje opowieść. – 5 lipca ja oraz gdynianin, dwoje łodzian i myśliczanin, spotkaliśmy się na lotnisku Okęcie w Warszawie, skąd poleciliśmy samolotem najpierw do Kijowa, potem do stolicy Kirgistanu – Biszkeku, następnie do miasta Osz. Stamtąd udaliśmy się samochodem na Ługową Polanę (3 600 m n.p.m.), by wraz z tragarzami wyruszyć, oczywiście pieszo, do Obozu I (4 400 m n.p.m.).

Właściwą wspinaczkę wysokogórską łądzinianin i jego towarzysze rozpoczęli 8 lipca. Najpierw dotarli do Obozu II (5 400 m n.p.m.) a potem do Obozu III (6 100 m n.p.m.), urządzonego na górze Pik Rozdzielna. W ciągu tych kilku dni aklimatyzowali się, czyli przystosowywali swoje organizmy do tamtejszych warunków atmosferycznych. 18 lipca już o godz. 4.30 rozpoczęli z Obozu III ostateczny atak zwany szczytowym. Na wierzchołek Piku Lenina (7 134 m n.p.m.) pierwszy, już o 13.30 wszedł Jarosław Janota, a cztery godziny po nim jeszcze dwóch uczestników wyprawy. Dwoje pozostało w obozie, by w razie czego móc organizować zdobywcom szybką pomoc.

– W pionie pokonaliśmy ponad 1 100 metrów, ale w poziomie było to ponad 7 kilometrów – podkreśla. – Na szczycie Piku Lenina, położonym przecież w krajach muzułmańskich, zobaczyłem drewniany

krzyż, co mnie jednak nie zdziwiło, gdyż czytałem o nim w prasie specjalistycznej. Zdziwiła mnie natomiast obecność sporego popiersia Lenina, gdyż na ten temat nic wcześniej nie wiedziałem. Miałem ze sobą proporzec z herbem Łędzin, ale nie zdołałem go rozwinąć tam do sfotografowania, gdyż wiał porywisty wiatr. Na szczęście mam zdjęcia z tym herbem zrobione na niższych poziomach. Dodatkowo cieszy mnie, że byłem pierwszym Polakiem, który zdobył ten szczyt w obecnym sezonie letnim – dodaje.

25 lipca wieczorem pan Jarosław był już w Łędzinach. – Bogactwa doznać i przeżyć nie da przekazać słowami, ale w trakcie spotkań ze znajomymi, a zwłaszcza z młodzieżą, będę starał się choćby w małej części to uczynić – zwierza się. – Będę zachęcał ich do wycieczek po górach i pokonywania kolejnych granic wytrzymałości ludzkiego organizmu, bo naprawdę warto. Marzenia o zdobywaniu ośmiotysięczników muszą odłożyć na później, ale nie rezygnuję z kolejnych wyzwań. Jestem wdzięczny żonie Danucie i dzieciom, że wykazują ogromną cierpliwość oraz zrozumienie i dzielnie mnie wspierają. Podczas ostatniej mojej wyprawy nie mieliśmy na przykład przez dzień łączności telefonicznej ze sobą, żyli więc w niepewności co do moich losów – podkreśla. – Cieszę się, że moja starsza córka Basia, tegoroczna absolwentka łądzkiego G I, idzie w moje ślady. Wędrowała już ze mną po Tatrach, zdobyła między innymi Rysy i przeszła najtrudniejszy szlak tatrzański, czyli Orlą Perc – dodaje z satysfakcją.

Mirosław Leszczyk

Wakacyjna hipoterapia

Na placu zwanym maneżem, usytuowanym za budynkiem starostwa powiatowego przy ul. Łędzińskiej 24, odbywają się już trzeci rok z kolei (wcześniej prowadzone były przez kilka lat w gospodarstwie hodowlanym Józefa Habeloka przy ul. Ułańskiej) wakacyjne zajęcia hipoterapeutyczne dla niepełnosprawnych dzieci i młodzieży, organizowane przez zarząd Łędzińskiego Stowarzyszenia Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin. Prowadzą je we wtorkowe popołudnia i sobotnie przedpołudnia myślowiczanie, fizjoterapeuta i hipoterapeuta Katarzyna Gomułka wraz z mężem Marcinem. Pomagają im młode łądzkie wolontariuszki, głównie Magda Mendelska, Kinga Gołąb i Paulina Klimek.



► Do najchętniej korzystających z tych zajęć należy bezsprzecznie 16-letni Mateusz Fik. – W wakacyjnej hipoterapii biorę udział od kilku już lat – opowiada. – Bardzo się cieszę, że mogę przez dwa miesiące jeździć na koniu zarówno we wtorki, jak i w soboty. Kocham konie, chętnie je głaskam i przytulam się do nich. Czekam z utęsknieniem na kolejne jazdy. Chciałbym jeszcze przez wiele lat korzystać z hipoterapii – dodaje.

Magdalena Mendelska, 21-letnia hodunowianka, wolontariuszką jest od pięciu lat. Na maneżu prowadzi 6-letnią klacz Polę, której właścicielką jest wspomniana 18-letnia łądzinianka Paulina Klimek. – Mam wielką osobistą satysfakcję, że jestem tu wolontariuszką – zwierza się Magda. – Ujeżdżam Polę w terenie, w rejonie osiedla Ratusz, dwa razy w tygodniu. To moja największa pasja życiowa i mam zamiar kontynuować ją do końca życia – dodaje śmiejąc się.

– W wakacyjnych zajęciach z hipoterapii bierze udział 20 dzieci z naszego stowarzyszenia – mówi Krystyna Cuber, prezes LSNRONiIR. – Jeżdżą one na oklep, czyli bez siodeł, bowiem w terapii tej bardzo ważny jest bezpośredni kontakt człowieka z koniem. Hipoterapia nie tylko koryguje wady postawy u dziecka, doskonali jego poczucie równowagi i orientację w przestrzeni, ale zwiększa też poczucie własnej wartości i zmniejsza zaburzenia emocjonalne. Ponadto

działa motywacyjnie i rozwija umiejętność nawiązywania pozytywnych kontaktów społecznych – dopowiada.

Prezes Cuber chciałaby też podkreślić, że teren maneżu jest uczyniany na powyższe zajęcia nieodpłatnie przez nasze starostwo, a finansowane są one zarówno ze środków LSNRONiIR (z jednoczesnych odpisów od podatków przekazywanych przez ludzi dobrej woli na rzecz tego stowarzyszenia), jak i z dotacji powiatu bieruńskiego-łędzińskiego oraz ze środków PGK Partner w Łędzinach. – Z wdzięczności za wsparcie i finansową pomoc instalujemy na maneżu podczas zajęć hipoterapeutycznych obok naszego banneru także baner z logo spółki Partner – dopowiada pani prezes.

Mirosław Leszczyk



Wydawca: Miejski Ośrodek Kultury
ul. Hołdunowska 39
Redakcja: UM Łędziny, ul. Łędzińska 55
Dział reklamy i ogłoszeń: ul. Hołdunowska 39
Redaktor naczelny:
Małgorzata Jędrzejczyk
m.jedrzejczyk@ledziny.pl
Druk: POLSKAPRESSE Sp. z o.o.
Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

MKS u progu sezonu

► Runda wiosenna poprzednich rozgrywek, w której piłkarze MKS-u zaprezentowali się tak dobrze, rozbudziła apetyty łądzkich kibiców na jeszcze lepsze występy zespołu Sebastiana Idczaka,



Lukasz Gorki - nowy piłkarz MKS-u.

który poprowadzi łądzką drużynę w trzecim kolejnym sezonie.

Wszelkie wątpliwości rozwieje oczywiście boisko lecz fakt, iż zaden z zawodników nie opuścił latem MKS-u, a dodatkowo pozyskano kolejnych wartościowych piłkarzy, m.in. Łukasza Gorkiego i Szymona Bobłę z Unii Bieruń Stary, dobrze wróży na najbliższe miesiące. Podobnie, jak i rezultaty spar-

gów – w zdecydowanej większości zwycięskich, wśród których na pierwszy plan wysuwają się zwycięstwa z IV ligowcami: 4:1 z Podlesianką Katowice, czy 2:1 z Sarmacją Będzin.

Serdecznie zapraszamy do kibicowania łądzkiej drużynie, prezentując jednocześnie jesienny harmonogram gier MKS-u:

Marcin Podleśny

1 kolejka:	MKS – Unia B.St.	10 sierpnia	g. 17.00
2 kolejka:	MKS – Bełk	14 sierpnia	g. 18.00
3 kolejka:	Ogrodnik – MKS	17 sierpnia	g. 17.00
4 kolejka:	MKS – Naprzód	24 sierpnia	g. 17.00
Puchar Polski (I runda):	MKS – Nadwiślan Góra	27 sierpnia	g. 17.00
5 kolejka:	Studzionka – MKS	1 września	g. 17.00
6 kolejka:	MKS – Urania	7 września	g. 17.00
7 kolejka:	Piast B.Nowy – MKS	14 września	g. 16.30
8 kolejka:	MKS – Strażak Mikołów	21 września	g. 16.30
9 kolejka:	Sokół Wola – MKS	28 września	g. 16.00
10 kolejka:	MKS – GKS II Tychy	5 października	g. 16.00
11 kolejka:	Dąb Gaszowice – MKS	12 października	g. 15.30
12 kolejka:	MKS – Orzesze	19 października	g. 15.30
13 kolejka:	Jedność – MKS	26 października	g. 15.00
14 kolejka:	MKS – Rymer	2 listopada	g. 13.30
15 kolejka:	Energetyk II – MKS	9 listopada	g. 13.30
16 kolejka awansem:	Unia B.St. – MKS	16 listopada	g. 13.30

Miejski Zespół Opieki Zdrowotnej
Przychodnia Specjalistyczna ul. Pokoju 17
Pracownia mammograficzna

ZAPRASZAMY NA
BEZPŁATNE BADANIA
MAMMOGRAFICZNE
/w ramach kontraktu z NFZ/

- kobiety w wieku 45-60 lat

Badanie pozwala wykryć zmiany chorobowe we wczesnym stadium
Nowoczesny sprzęt
Wysoka jakość badań potwierdzona certyfikatem ISO PN-EN 9001: 2009

Wszelkie informacje i możliwość rejestracji
telefonicznej 32 32 66253 lub 32 32 67 374 wew 25

3 września (wtorek) o godzinie 16.00.
w sali konferencyjnej
Powiatowego Centrum Społeczno – Gospodarczego
w Łędzinach przy ul. Łędzińskiej 24

odbędzie się zebranie informacyjno-organizacyjne dla wszystkich członków Łędzińskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób Niepełnosprawnych i Ich Rodzin. Zapraszamy także osoby, które chciałyby dołączyć do naszego grona.

Zarząd Stowarzyszenia

WAŻNE TELEFONY (32...)

BEZPIECZEŃSTWO Komenda Powiatowa Policji 323-32-00 • tel. dyżurnego 323-32-55 • Straż Miejska 216-65-11 wew. 32 • Straż Pożarna Tychy 227-20-11, 227-30-22 lub 998 • Ochotnicza Straż Pożarna 216-62-57

ZDROWIE Pogotowie Ratunkowe w Tychach 219-38-43 lub 999 • Pogotowie Ratunkowe w Łędzinach 327-49-99 lub 999 • Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Tychach 325-42-80/81 • MZOZ 216-77-01 • Przychodnia Specjalistyczna 326-73-74, 326-62-53 • Zespół Pracowni Rehabilitacyjnych 326-64-47 • Przychodnie Rejonowe: Nr 1, ul. Fredry 17 216-60-59 • Nr 2, ul. Asnyka 2 216-62-87 – Filia Goławiec, ul. Goławiecka 64 216-70-31 • NZOZ „Centrum Medyczne” 326-64-54 do 55 • Gabinet Stomatologiczny „Obdent” 216-70-16

APTEKI Apteka pod Szybem 326-41-34 wew. 43, 606-307-900 • Marta 216-60-31 • Melisa 216-60-64 • Centrum 216-78-33 • „10” 216-78-37 • Magnolia 326-71-81 • Evita 218 11 17

ZGŁASZANIE AWARII Pogotowie Elektroenergetyczne 303-21-55 lub 991 • Pogotowie Gazowe w Tychach 227-31-24 lub 992 • Pogotowie Ciepłownicze 216-70-42 wewn. 5440 lub 693-174-143 • Pogotowie Wodne 227-40-31 do 31 lub 994 • Pogotowie Kanalizacyjne PGK Partner dla Łędzin 696-073-508 • RPWiK SA Tychy Oddział Bieruń (Ściemnie) 326-96-32 – zgłaszanie awarii: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00 – w pozostałych godzinach oraz w weekendy pod numerem: 325-70-00 (dyspozytor RPWiK SA Tychy)

MIASTO Urząd Miasta Łędziny 216-65-11, 216-62-91, 216-63-01, 216-65-12 • Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej 216-67-91 • Targowisko Miejskie 326-63-95 • Świetlica Socjoterapeutyczna 326-63-96 • EKOREC 326-79-90, 326-79-91 – baza przy ul. Fredry 216-60-20 • PGK „Partner” 216-61-23, 216-75-26 • Miejski Ośrodek Kultury 326-78-33 • Miejska Biblioteka Publiczna 216-75-09 • Fundacja RSiK – Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny Centrum 326-27-00, 326-71-02

POWIAT Starostwo Powiatowe w Bieruniu 226-91-00 • Wydział Komunikacji w Łędzinach 324-08-23 do 26 • Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie 324-08-12 • Powiatowy Zarząd Dróg 216-21-73 • Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego 216-63-30 • Powiatowy Urząd Pracy w Tychach - Filia Łędziny 216-79-71 • Powiatowy Rzecznik Praw Konsumenta 226-91-75 • Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tychach 227-52-47

INFORMACJA TELEFONICZNA Biuro numerów 118-913

Letnie szachowanie



Rozgrywki pod okiem instruktorów.

► W sobotę 27 lipca w Miejskim Ośrodku Kultury odbył się otwarty turniej szachowy o puchar dyrektora Joanny Figury, będący jedną z imprez towarzyszących „Imprezki na trawce”.

W kategorii otwartej najlepszy okazał się Jan Skutela, a kolejne miejsca na podium zajęli Szymon Gondzik i Bogdan Dudek. Z kolei, wśród dziewcząt najlepszą zawodniczką okazała się Magda Kuliczowska, drugie miejsce

zajęła Magda Cerkownik, a trzecie Wiktoria Toma.

Rywalizację w kategorii szkół podstawowych zdominował Sebastian Smoleń, a kolejne lokaty zajęli Szymon Freitag i Mateusz Pawlas.

Zwycięzcy otrzymali statuetki i medale, które wręczyła im dyrektorka Joanna Figura. Organizatorem turnieju byli instruktorzy Józef Kaleta i Janusz Gondzik.

Marcin Podleśny

Dawid Dejas nocnym łowcą

► Członkowie koła wędkarskiego nr 32 w Łędzinach w dniu 3 sierpnia br. wzięli udział w wyjazdowych nocnych zawodach zorganizowanych na zbiorniku żywieckim w Tresnej. Do rywalizacji stanęło 40 wędkarzy, którzy rywalizowali o miano „nocnego łowcy”.

Pierwsze miejsce wywalczył Dawid Dejas, zdobywca 3380 punktów, na co złożyło się 3,380 kg złowionej ryby, a w szczególności: płotek, leszczy czy

ukleli. Na drugim miejscu uplasował się Krzysztof Pastuszka (3270 pkt), a na trzecim Zbigniew Krzemień (3020 pkt). Kolejne lokaty zajęli także wędkarze wywodzący się z Łędzin, tj.: Piotr Śmietana, Adam Chrobok oraz Bogdan Górski.

Następnym sprawdzianem formy łędziniskich wędkarzy będą wrześniowe zawody o Puchar Burmistrza Miasta Łędziny.

Marcin Podleśny

Przekonujący triumf szachistów w Niemczech



Pierwsza drużyna Górnika Łędziny podczas turnieju z okazji Fischerfest.

W dniach 5 – 8 lipca łędziniska szachowa reprezentacja przebywała w Altrip (Nadrenia-Palatynat), gdzie już po raz trzynasty spotkała się z miejscową drużyną SK 1926 Altrip.

► W piątkowy wieczór, niejako na rozgrzewkę, polscy oraz niemieccy szachiści rozegrali turniej indywidualny, w którym wzięli udział zawodnicy obu klubów. W zawodach zawodnicy z Łędzin zajęli trzy czołowe miejsca w klasyfikacji generalnej. Zwyciężył zdobywca 14 pkt – Dawid Gondzik, drugie miejsce zajął Paweł Kwaśniewski (13,5 pkt), natomiast trzecia lokata przypadła w udziale przesowski łędziniskiego klubu – Bogusławowi Dzierżakowi (12,5 pkt). Oprócz tego, w pierwszej dziesiątce znalazło się jeszcze kilku łędziniskich szachistów, co pozwalało z optymizmem oczekiwać na sobotnią rywalizację.

Te przewidywania w pełni sprawdziły się w sobotę, kiedy to szachiści obu zaprzyjaźnionych klubów stanęli naprzeciw siebie. Łędzinianie zwyciężyli bowiem pewnie i wysoko, tj. 7:1. Przekonujące zwycięstwa odnieśli: Bogusław Dzierżak, Paweł Kwaśniewski, Jan Skutela, Aneta Gumińska, Jan Lubecki i Jarosław Dzierżak, natomiast remisy zanotowali: Dawid Gondzik i Bogdan Gondzik.

Łędzinianie tym samym „odskoczyli” kolegom z Altrip w nieoficjalnym podsumowaniu dotychczasowej rywalizacji obu klubów, prowadząc 8:5 po trzynastu starciach, i mając na swoim koncie już o trzy wygrane więcej. Warto także podkreślić, iż jeszcze nigdy szachiści z Łędzin nie zwyciężyli w Altrip w takich rozmiarach.

To nie był jednak koniec szachowych zmagani w trakcie 4-dniowego pobytu w Niemczech. W niedzielny poranek rozegrany został drużynowy turniej szachowy z okazji święta Fischerfest w miejscowym Altrip. Wzięły w nim udział zespoły z Nadrenii. W tym doborowym gronie pierwsza drużyna Górnika Łędziny (wy-

stępując w składzie D.Gondzik, B.Dzierżak, P.Kwaśniewski, B.Gondzik) zajęła wysokie 4 miejsce. Odnajdujemy, że drugi zespół „Górnika” (A.Gumińska, J.Skutela, J.Dzierżak, J.Lubecki) tym razem miał mniej szczęścia w rywalizacji, zajmując dalszą lokatę.

Na zakończenie wyjazdu, tj. w poniedziałkowy poranek, łędzinianie razem z gospodarzami zwiedzali zabytkowy zamek w Hambacher, który jest uznawany za kolebkę niemieckiej demokracji.

Okazja do rewanżu już za rok! Tym razem, Klub „Górnika” Łędziny będzie gościł szachistów z Nadrenii w Łędzinach.

Marcin Podleśny



Część z łędziniskich szachistów wraz z niemieckimi kolegami.

Łędziniski modelarz najlepszy w Bojszowach

► Nie zabrakło łędziniskiego akcentu w trakcie rozegranych w lipcu na terenie lotniska modelarskiego LOK przy ulicy Gościnnej w Bojszowach IV Powiatowych Zawodów Modeli Akrobacyjnych w klasie szybowców, modeli z napędem spalinowym oraz z napędem elektrycznym. W imprezie brali udział modelarze powiatu Bieruńsko-Łędziniskiego, a także z Tychów, Katowic, Bielska Białej, Kęt, Orzesza i Bobrownik.

Wśród 28 zawodników, którzy łącznie w trakcie rywalizacji zaprezentowali 65 modeli, zablasknął Dawid Karpiński startujący w konkurencji Aircombat. Łędzinianin w klasyfikacji łącznej tej kategorii wyprzedził Adama Wieczorka z Katowic oraz Daniela Jędrzejczaka z Bojszów.

Zawody oceniała komisja sędziowska w składzie: sędzia główny Marek Lizak, sędziowie pomocniczy Marcin Obruśnik, Andrzej Bendziecha, Artur Pieczka,



Nagrodzeni modelarze.

Szymon Gapa. Kierownikiem zawodów był Edmund Chrobok, a odpowiedzialnym za ich przeprowadzenie – Franciszek Musioł.

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe, któ-

re zostały ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Bieruniu. Wręczenia dokonał Starosta Powiatu Bernard Bednorz oraz prezes ZP LOK Franciszek Musioł.

Marcin Podleśny